

**NIECH ZYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**



**NIECH ZYJE  
SOCJALIZM!**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.  
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.  
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 12 do 2-jej.  
Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7  
REDAKCJA — tel. 776-70.  
DYREKCJA — tel. 720-13.  
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.  
DRUKARNIA — tel. 773-43.  
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175  
CENA NUMERU 20 GROSZY

**TOWARZYSZE ROBOTNICY! pamiętajcie, że w dniu 31 maja odbędą się w całym kraju zgromadzenia demonstracyjne pod hasłami: PRECZ Z WYZYSKIEM! PODNIEŚ PŁACĘ! SKRÓCIĆ DZIEŃ ROBOCZY!**

**3 ZŁ. ZAROBKU  
ZA 2 TYGODNIE PRACY!**

Dwa dni temu zamieściliśmy wiadomość, otrzymaną od naszego korespondenta z Grudziądza, o zamknięciu z powodu trudności finansowych na czas nieograniczony fabryki Herzfeld i Victorius Sp. Akc. w Grudziądzu.

Tegoż dnia otrzymaliśmy sprostowanie w imieniu zarządu wręczone nam osobiście przez p. Kołodzkiego dyrektora firmy. Nie mogąc skomunikować się natychmiast z naszym korespondentem, wydrukowaliśmy lojalnie to sprostowanie w numerze wczorajszym. Brzmi ono jak następujące:

„W Nr. 182 dziennika „Robotnik” została podana notatka o zamknięciu fabryki Sp. Akc. Herzfeld i Victorius w Grudziądzu na czas nieograniczony z powodu jakoby trudności finansowych. Stwierdzamy, że notatka ta nie odpowiada rzeczywistości, gdyż fabryki są czynne, z tego jedna 6 dni w tygodniu, druga 5 dni w tygodniu. Na jednej z fabryk z powodu strajku robotników, została praca zawieszona na jeden tydzień.

Herzfeld i Victorius S. A. Zarząd.

Lecz oto wczoraj otrzymaliśmy drugie sprostowanie treści następującej:

W numerze 182 poczytnego pisma WPanów z dnia 20 b. m. ukazał się artykuł pod nagłówkiem:

„Na Pomorzu przemysł zanika — fabryka Herzfeld et Victorius w Grudziądzu została zamknięta”.

Ponieważ artykuł ten zawiera wiadomości niezgodne z prawdą, prosimy na podstawie ustawy prasowej o umieszczenie następującego sprostowania w najbliższym numerze pisma na tem samym miejscu i takimi samymi odciońkami:

„Nieprawda jest, że fabryka Herzfeld et Victorius Sp. Akc. w Grudziądzu zamknięta została na czas nieograniczony z powodu ciężkiego położenia finansowego, natomiast prawdą jest, że z powodu samowolnego porzucenia pracy przez robotników w dniu 16 b. m. zamknięta została na czas nieograniczony fabryka Spółki w Mniszku pod Grudziądzem i robotnicy w liczbie 450 zostali zwolnieni. Fabryka w Grudziądzu jest nadal czynna”.

Uprzejmię prosimy o nadesłanie numeru, w którym WPanowie umieszczają sprostowanie.

Z poważaniem  
Herzfeld et Victorius  
Spółka Akcyjna  
(2 podpisy nieczytelne).

Jak widać oba sprostowania tylko w jednym punkcie zgadzają się z sobą: że firma nie jest w ciężkim położeniu finansowym. Natomiast sprostowanie „grudziądzkie” potwierdza doniesienie naszego korespondenta o zamknięciu jednej fabryki na czas nieograniczony, podczas gdy sprostowanie „warszawskie” zaprzecza temu i twierdzi, że na jednej z fabryk zawieszona została praca na tydzień z powodu strajku robotników.

Mniejsza o to. Niech tę sprawę „wewnętrzna” rozstrzygną między sobą pp. dyrektorzy i przedsiębiorcy firmy.

Ale wczoraj też otrzymaliśmy od naszego korespondenta grudziądz-

**XXII Kongres P. P. S.**

Na zasadzie uchwały Rady Naczelnej z dnia 18-go stycznia b. r. — zwołujemy w dniach 23-go, 24-go i 25-go maja 1931 r. w Krakowie XXII-gi Kongres P. P. S. z następującym przewidywanym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i ukonstytuowanie się Kongresu oraz Komisji Kongresowych.
- 2) Powitania.
- 3) Sprawozdania: a) polityczne, b) parlamentarne, c) organizacyjno-finansowe C. K. W.
- 4) Sytuacja międzynarodowa, a P. P. S.

- 5) Dyskusja.
- 6) Kryzys gospodarczy, bezrobocie, a klasa robotnicza.
- 7) Dyskusja.
- 8) Walka P. P. S. o demokratyczny samorząd terytorjalny, ubezpieczeniowy i gospodarczy.
- 9) Głosowanie wniosków Ogólnokrajowej Konferencji Kobiet PPS. oraz wniosków komisyjnych Kongresu.
- 10) P. P. S. a zagadnienia kulturalno - oświatowe, opieka społeczna i wychowanie.
- 11) Wybory: Rady Naczelnej, Ko-

misji Rewizyjnej i Centralnego Sądu Partii.

- 12) Wolne wnioski.
- 13) Zamknięcie Kongresu.

C.K.W. P.P.S.

Delegaci na Kongres winni być zgłoszeni przez swoje organizacje do Sekretariatu O. K. R. P. P. S., Kraków, ul. Dunajewskiego 5, jako do Komisji Gospodarczej Kongresu. Pod tymże adresem zgłaszać się będą delegaci i delegatki, oraz na ten adres należy kierować wszelką korespondencję pocztowo - telegraficzną.

**IX OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA KOBIECA P. P. S.**

Dnia 22-go maja 1931 r. w Krakowie (przed Kongresem Partyjnym) odbędzie się w sali przy ul. Dunajewskiego 5 Ogólnokrajowa Konferencja Kobieta P. P. S. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i ukonstytuowanie się Prezydium Konferencji.
- 2) Powitania.

- 3) Sytuacja polityczna i gospodarcza.
- 4) Sprawozdanie z działalności Centralnego Wydziału Kobięcego P. P. S.
- 5) Metody organizacyjne.
- 6) Polityka ludnościowa i projekt prawa małżeńskiego.
- 7) Wybory Centralnego Wydziału Kobięcego.

- 8) Wolne wnioski.
- Delegatki na Konferencję Kobięcą winne być zgłoszone na adres wskazany przez Centralny Wydział Kobięcy a po przyjeździe w dniu 22-maj maja winne z samego rana zgłosić się w Sekretariacie O. K. R. P. P. S., ul. Dunajewskiego 5, II p.
- CENTRALNY WYDZIAŁ  
KOBIECY P. P. S.

**Dalszy spadek wydobycia węgla**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

Według ostatnich danych statystycznych za kwiecień sytuacja w górnictwie na Śląsku uległa dalszemu pogorszeniu. Wydobyto tylko 2.206.000 ton węgla, podczas gdy jeszcze w marcu wydobycie wynosiło 2.224.000 ton.

Jeżeli chodzi o sprzedaż węgla, to znaczne pogorszenie nastąpiło na rynku krajowym. W kwietniu sprzedano o 117.696 ton węgla górnoślą-

skiego mniej, aniżeli w poprzednim miesiącu. Cały ten niedobór wewnętrzny, został na szczęście pokryty eksportem zagranicę, albowiem eksport zwiększył się o 106.681 ton węgla. W kwietniu sprzedano węgla w kraju 948.000 ton, zagranicę 947.000 ton.

Podniosły się także znacznie zapasy węgla na hałdach. W marcu wynosiły one 1.191.000 ton, a w kwietniu wzrosły do 1.310.000 ton.

Jak się dowiadujemy, niema absolutnie żadnej nadziei na poprawę sytuacji. Zamówienia na węgiel opałowy prawie znikły, kolej kupuje mniej węgla w związku z „komprymowaniem” wydatków, ruch budowlany prawie nie istnieje, w górnictwie nastąpił sezon martwy.

Konsekwencją tego będzie dalsze zwalnianie robotników i jeszcze większa nędza.

**Strajk Kolejowy w Japonii**

**ODPOWIEŹ KOLEJARZY NA OBNIŻKĘ PŁAC**

LONDYN, 21.V (ATE). Rząd japoński zamierza wobec trudnej sytuacji gospodarczej kraju przeprowadzić poważne obniżenie poborów urzędniczych. Pod-

obny krok ze strony rządu w 1929 r. musiał być zaniechany wobec silnego sprzeciwu urzędników państwowych. Stery miarodajne liczą się w razie wpro-

wadzenia w życie tego zamiaru z wybuchem powszechnego strajku kolejowego.

kiego szczegóły o fabryce Herzfeld i Victorius, które niewątpliwie wzbudzą sensację. Albowiem „rzeczywista rzeczywistość” jest tu bardziej fantastyczna niż rzeczywistość najbardziej urojona.

Oto co pisze nasz korespondent:

**NIECH ŚWIAT SIĘ DOWIE,  
JAK ROBOTNIK POLSKI  
ZARABIA**

W poniedziałek, dnia 18-go maja fabryka (odlewania metali i emaliernia) Herzfeld i Victorius w Grudziądzu na Mniszku została na czas nieograniczony zamknięta.

Dyrektorem fabryki jest p. Kołodzki, zarazem prezes Centr. Zw. Pracod. Ziem Północno-Zachodnich, drugim dyrektorem jest p. Jagodziński, kierownikiem technicznym jest inż. Wrotnowski.

Ministerjum Pracy, na wniosek p. Prezesa pomorskiego „Lewjatan” przedłużyło czas pracy do 56 godzin na tydzień. Praca odbywa się na akord, przy stosowaniu systemu płac grupowych.

Stawki akordowe są tak po mistrzowsku wykombinowane, że robotnicy pojęcia nie mają ile i za co

zaliczki na wypłatę 5,00  
zawartość torebki 5,24 zł.

|   |                   |
|---|-------------------|
| zaliczki na wypłatę   | 5,00              |
| zawartość torebki   | 5,24 zł.          |
| Przykłady te są tak wymowne, że właściwie niczego dodawać nie trzeba. Śmiemy twierdzić, że podobnych zarobków niema na całej kuli ziemskiej.  |                   |
| „Byczo” jest panom dyrektorom prezesom i t. d.  |                   |
| Robotnik u Herzfelda i Victoriusa zarobi trzy złote na dwa tygodnie, a panowie Kołodzki, Jagodziński, pobierają po 30 tysięcy złotych miesięcznie, plus tantiemy, remunerację, 3% od obrotu i t. d. |                   |
| Dowiedzieć się posłowie z „grupy robotniczej” BB, co robotnikowi dały rządy sanacji!  |                   |
| Tyle nasz korespondent.   |                   |
| Teraz już rozumiemy, dlaczego firma Herzfeld i Victorius nie przeżywa kryzysu finansowego, dlaczego robotnicy „samowolnie” porzucili pracę i za co ich zlokartowano.                                |                   |
| <b>3 złote za 2 tygodnie pracy!</b>   |                   |
| I takie rzeczy dzieją się w zachodniej, najbardziej europejskiej części kraju!  |                   |
| O cześć wam panowie magnaci kapitalistyczni! O cześć wam panowie z sanacji!   |                   |
| Dla przykładu, podajemy:  |                   |
| odlewacz - formiarni Włodkowski Jan, leg. Nr. 192, wypłata Nr. 221, tydzień od 16.V do 30.IV 31 r.  | zarobek 3,30 zł.  |
| Kasa Chorych  | 0,28              |
| Kasa inwalidzka   | 0,90              |
| fundusz bezrobocia  | 0,02              |
| zawartość torebki   | 2,10 zł.          |
| odlewacz - formiarni Zabek Walenty, leg. Nr. 164, wypłata Nr. 217 tydzień od 16.IV do 30.IV 31 r.   | zarobek 10,36 zł. |
| Kasa Chorych  | 0,28              |
| Kasa inwalidzka   | 0,90              |
| fundusz bezrobocia  | 0,05              |
| zaliczki na wypłatę   | 5,00              |
| zawartość torebki   | 4,13 zł.          |
| odlewacz - formiarni Zabek Stanisław leg. Nr. 315, wypłata Nr. 217 tydzień od 15.II do 28.II 31 r.  | zarobek 11,47 zł. |
| Kasa Chorych  | 0,28              |
| Kasa inwalidzka   | 0,90              |
| fundusz bezrobocia  | 0,05              |

**PO KRWAWEJ TRAGEDJI  
W JAWORZNIE**

**POGRZEB ZABITYCH**

W JAWORZNIE panuje wielkie wzburzenie w związku z tragicznymi zjściami przed kopalnią „PIŁSUDSKI”, których ofiarą padli zabici i ranni.

Wczoraj odbył się manifestacyjny pogrzeb 5 zabitych, których nazwiska są: FRANCISZEK WÓJCIK, KAROL KRUPA, JAN KULIGOWSKI, 17-letnia dziewczyna GĄLDYNÓWNA, JAN TRZEPOLSKI.

**„PEPEGE” NIECZYNNY**

Pisaliśmy o zamknięciu największej na Pomorzu fabryki PEPEGE w Grudziądzu.

Łudziliśmy się, że Rząd przyjdzie fabryce z pomocą, że losem 12 tysięcy osób zainteresuje się.

Niestety. Delegację robotników obdarzono obietnicami, nie szczedzono ich przedstawicielstwom miasta i fabryki i na tem „interwencja” władz wyczerpała się.

Fabryka została zamknięta, ludzie pozostali bez środków do życia.

Cios ten dotknął bezpośrednio i miasto, zasilane 400-ma tysiącami złotych rocznie, załamały się interesy kupiectwa utrzymującego się z robotników PEPEGE.

**NA ALARM**

**ZNOWU 2450 WŁÓKNIARZY  
IDZIE NA BRUK**

Z Łodzi donoszą:  
Z dniem 6 czerwca przeprowadzone być mają redukcje w zakładach przemysłowych SZAJBLERA I GROHMANA, oraz w fabryce GERYERA.  
Redukcja ma objąć ogółem 2.450 ROBOTNIKÓW.

**SPRAWA**

**B. POSŁA KOHUTA**

Sędzia śledczy w Stanisławowie przesłuchał b. posła Kohutę, b. więźnia brzeskiego. Było to pierwsze dochodzenie od czasu aresztowania, nie licząc rozmów w Brześciu. Dr. Kohut pozostaje pod zarzutem gwałtu publicznego, podburzania przeciwko władzy i wzywania do niepłacenia podatków.

**MILJARD DEFICYTU  
W BUDŻECIE STANÓW ZJEDN.  
AMERYKI PÓŁN.**

Londyn, 21 maja. (ATE). Donoszą z Waszyngtonu, że rok budżetowy 1930/31 zamyka się deficytem 973 milionów dolarów. Prawdopodobnie nie da się uniknąć podwyżki podatków celem pokrycia tego deficytu.

**WYBORY W RUMUNJI**

Czerniowce, 21 maja. (PAT). Listy wyborcze bloku rządowego na Bukowinie zostały już ostatecznie zgłoszone. Na listach tych z pośród mniejszości kandyduje 3 Ukraińców, 1 Żyd, 1 Niemiec i Polak dr. Kazimierz Żukowski.

## CURIOSA

DOM im. JĘDRZEJA MORACZEWSKIEGO.

Jak wiadomo, bebesowcy w Zagłębiu podczas akcji plebiscytowej ub. agitowali na rzecz domu ludowego imienia Jędrzeja Moraczewskiego. Bo w r. ub. Moraczewski był jeszcze sztandarowym mężem BBS.

Obecnie między BBS a Moraczewskim stosunki są zerwane — ale dom im. Jędrzeja Moraczewskiego nadal figuruje, jako hasło... bebesowskie w mającym się odbyć drugim plebiscycie.

Pocieszne widowisko: partja składa hold człowiekowi, z którym zerwała i którego zwalcza. Jeżeli bebesowcy Zagłębia — o ile tacy jeszcze są — głosować będą na dom im. Jędrzeja Moraczewskiego, to okaza się godni swej... partji.

A może dlatego BBS domagali się odwołania plebiscytu, by jakoś zyskać na czasie i „spławić” nieszczęsnego patrona, pana Jędrzeja?

Radzimy jednak nieco więcej ostrożności i nie szukać nowego patrona zśród żyjących bebesowców. Za kilka miesięcy może on się znaleźć poza BBS, a za rok może sam BBS należeć do przeszłości...

## TOW. DASZYŃSKI W BYSTREJ

Wobec tego, że tow. posłowi Daszyńskiemu na czas jego kuracji w Bystrzej zalecili lekarze bezwzględny spokój i wypoczynek, zwracamy uwagę towarzyszyom, żeby się do niego absolutnie nie udawali z żadnymi sprawami ani osobiście, ani listownie.

## Konsolidacja ruchu ludowego w Piotrkowie

W Piotrkowie odbył się zjazd delegatów stronnictw: Piasta, Stronnictwa Chłopskiego i Wyzwolenia, celem połączenia wszystkich trzech organizacji w „Stronnictwo Ludowe”.

Po przemówieniach postanowiono jednomyślnie przeprowadzenie konsolidacji ruchu ludowego na terenie powiatu piotrkowskiego.

## STRAJK URZĘDNIKÓW MIEJSKICH

P. A. S. komunikuje: Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie Związku Zawodowego Pracowników Miejskich, na którym uchwalono przeprowadzić przed posiedzeniem Rady Miejskiej, to jest przed 29-tym b. m. 24-godzinny strajk protestacyjny przeciw obniżce płac.

Na zebraniu wyłoniono Komitet Strajkowy na prawach Walnego Zebrania Delegatów.

Uchwalono całą akcję przeprowadzić solidarnie z robotnikami.

## DLA SAMORZĄDU ŁÓDZKIEGO

Bank Gospodarstwa Krajowego zaawizował magistrat m. Łodzi, iż zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych w Warszawie przekazał na konto samorządu łódzkiego kwotę 400.000 zł. Jest to pierwsza rata pożyczki, mającej wynosić ogółem 1.250.000 zł. W związku z uzyskaną pierwszą ratą spodziewane jest w najbliższych dniach rozpoczęcie robót kanalizacyjnych. Obecnie rozpoczęło się już angażowanie robotników. (P. A. T.).

## ZA RZEKOME „SZPIEGOSTWO”

Kowno, 20.5. (PAT). Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę 7 osób, oskarżonych o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski. Główny oskarżony Szemberg został skazany na 9 lat ciężkiego więzienia. Ginejka na 7 lat ciężkiego więzienia, Remejdis i Matjuskas po 1 roku więzienia, 3 oskarżonych uniewinniono, 4 powyżej skazanym karę darowano.

## PRZEDŁUŻENIE MANDATU WYSOKIEGO KOMISARZA

Gdańsk, 20.5. (PAT). „Danziger Neueste Nachrichten” donoszą z Genewy o powziętej dziś rano decyzji Rady Ligi co do przedłużenia mandatu hr. Gravinny na dalsze 3 lata.

# Porażka Brianda, a zmiana konstytucji

Wybory wersalskie pragnie obóz sanacyjny wyzyskać jako argument dla swej koncepcji plebiscytowego wyboru prezydenta. W szranki wystąpił p. Hołówek. Upadek kandydatury Brianda, powiada on, to wielka krzywda wyrządzona Francji. We Francji obowiązuje podobny system wyboru prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe co i u nas. System ten, wedle Hołówki, nie sprzyja wyborowi indywidualności politycznych. Osobistości polityczne tej miary co Clemenceau, Briand, mają dzięki temu systemowi zamkniętą drogę do pałacu Elizejskiego. Dostać się tam mogą tylko postacie drugorzędne System plebiscytowy, wedle poglądów obozu sanacyjnego, otworzy na oścież wrota przed wybitnymi mężami stanu.

Socjaliści francuscy popierali kandydaturę Brianda i my wraz z nimi uważaliśmy w danych warunkach wybór tego polityka, będącego symbolem programu pokojowego, za rzecz pożądaną.

Czyż można jednak ukuc z tego poważny argument przeciw systemowi wyborczemu, który był w tym wypadku zastosowany? Jest to ogromnie uproszczona i niewybredna metoda myślenia politycznego, o każdy wybór, który nie wypadła po naszej myśli, — winić system wyborczy. Tak rozumując należało po wyborze Hindenburga w Niemczech wedle systemu plebiscytowego, napisać o tym systemie taki sam artykuł, jaki napisał obecnie p. Hołówek o systemie francuskim. I nas starano się nieraz przekonywać o niesłuszności systemu proporcjonalnego głosowania lub prawa wyborczego kobiet, gdy wybory wedle tych zasad dawały gdziekolwiek ujemny wynik dla socjalistów. My jednak tej ponętnej w danym wypadku argumentacji nie dawaliśmy posłuchu. Wiemy doskonale, że system wyborczy nie jest wszystkim i że niema takiego systemu, któryby nam gwarantował zawsze zwycięstwo. Idzie tylko o to, aby system ten był możliwie najsprawiedliwszy i możliwie najrozsądniejszy. Wynik zaś będzie przede wszystkim zależny od stosunku sił.

System wyboru prezydenta drogą nieplebiscytową, więc albo przez Zgromadzenie Narodowe (Francja, Polska, Austria, Czechosłowacja), albo przez specjalnych elektorów (Stany Zjednoczone, Finlandja) ma już za sobą obszerny materiał do-

świadczalny i nie jesteśmy w tem położeniu, abyśmy musieli całe nasze rozumowanie oprzeć tylko na ostatnich wyborach francuskich. W Stanach Zjednoczonych wybiera się już wedle owego systemu przez przeszło półtora wieku, we Francji przez lat sześćdziesiąt. Dokonano już tego typu wyborów prezydenckich kilkadziesiąt.

Otóż na podstawie tego materiału stwierdzić możemy niezbicie fakt, że nie jest prawdą, jakoby system nieplebiscytowy barykadował drogę do prezydentury osobistościom wybitnym, pierwszorzędnym indywidualnościom. Wprost przeciwnie. W Stanach Zjednoczonych zasiadają w Białym Domu prawie wyłącznie ludzie najwyższej klasy politycznej — od Washingtona do Wilsona. A przypomnijmy, że Partja nasza propaguje właśnie wprowadzenie w Polsce amerykańskiego systemu elektorального.

Wybory francuskie nie przeszkodziły jednak objąć prezydenturę ludziom tej miary, co Thiers, Grevy, Perrier, Fallieres, Poincare, Millerand. W Czechosłowacji elektem jest Masaryk. A co do Polski, kto jak kto, ale obóz sanacyjny nie ma prawa skarżyć się na obowiązujący obecnie system wyboru prezydenta. Wybierano u nas albo Piłsudskiego (dwukrotnie), albo — i to wyłącznie — jego kandydatów.

System plebiscytowy nie daje nam tak obszernego pola obserwacyjnego. Trzeba bądźco bądź stwierdzić, że wybór Napoleona III we Francji, Hindenburga w Niemczech, różne wzory południowo-amerykańskie nie stanowią przykładów zachęcających. Napoleon III traktował plebiscyt jako stopień do cesarstwa, a politykiem okazał się mizernym, Hindenburg jako prezydent nie jest indywidualnością. Wybory plebiscytowe sprzyjają raczej awanturnictwu politycznemu, niż wszelkim talentom. Nic błędniejszego nad pogląd, że przy tym systemie decydują istotne wartości kandydatów. Decyduje popularność i różne metody zdobywania popularności, a to rzeczu zupełnie różna. Ludzie posiadający pierwszorzędną walory dla pełnienia funkcji prezydenta, ale nieznanymi masom nie mają przy tym systemie żadnych szans.

Przeciw nieplebiscytowemu systemowi wyboru prezydenta i przeciw głosowaniu proporcjonalnemu wysuwa się zazwyczaj ten sam argument,

rzekomo bardzo demokratyczny, że lud nie decyduje bezpośrednio o sobie wybrańca.

Wszystko zależy od tego, co się uważa za istotę demokracji. Demokracja jest metodą wypowiedzania się pewnych prądów polityczno-społecznych, a nie tylko formą doboru swych przedstawicieli przez lud. Celem wyborów jest opowiedzenie się społeczeństwa za pewnymi koncepcjami politycznymi, jest ustosunkowanie się do pewnych zagadnień, a nie tylko rozpatrzenie osobistych wartości kandydatów. Lud jako całość posiada bowiem przedewszystkiem kompetencje do osądzenia programów i idei, brak mu natomiast dostatecznych danych do osądzenia osób. Zetknięcie wiecowe nie daje do tego materiału. Co do osobistych walorów kandydata orientuje się znacznie lepiej organizacja, w której kandydat ów stale pracuje, niż masa, która go wybiera. I dlatego jest słusznym, że organizacja kandydatów poleca. Jeszcze przy wyborach okręgowych możliwa jest jakaś taka znajomość kandydata przez wyborców. Przy wyborach ogólnoparłamentaryjnych, a takimi są wybory prezydenta, jest niemożliwe.

Obozowi sanacyjnemu idzie o to, aby przedstawicielstwo narodowe nie miało prawa wybierać prezydenta. Jest to logiczna konsekwencja ich koncepcji, traktującej to przedstawicielstwo jako skupienie złożonych intrygantów i szalbierzy politycznych. P. Hołówek rozpisuje się o owych intrygach, które udaremniły wybór Brianda. Zapomina przytem, że ostatnie wybory francuskie są jaskrawym dowodem przeciw sanacyjnej teorii „partijnictwa”. Cóż się bowiem pokazało? Większość partji chciała Brianda, a większość posłów i senatorów wybrała jednak Doumera. Jeżeli się jednak na przedstawicielstwo narodowe tak patrzy, jak to czyni sanacja i p. Hołówek, to trzeba mieć odwagę swe myślenie polityczne doprowadzić do końca, do ostatecznych konsekwencji. Albo — albo. Albo przedstawicielstwo to reprezentuje wolę narodu i ma prawo ją wypowiedzieć, albo też jest ono siedliskiem intrygi politycznej, małych zawiści, partijnictwa i t. p. i w takim razie — trzeba zdobyć na szczerłość i otwarcie powiedzieć, że zrywa się z systemem przedstawicielstwa narodowego.

Henryk Swoboda.

## FLICK-HARRIMAN-HITLER

„Polonia” Katowicka ogłasza rewelację o polsko-niemieckim „Królu stali” p. Flicku i roli, jaką on w Polsce odgrywa. Według rewelacji „Polonij” p. Flick utworzył olbrzymi trust, obejmujący 3/4 polskiej produkcji stali. Do koncernu tego wchodzi dawne przedsiębiorstwo Gieschego, Huta Bismarcka i Spółka Katowicka, oraz zjednoczone huty Królewska i Laury. W ostatnich dniach zakończył p. Flick rokowania w sprawie nabycia jedynej poza-

sferą jego wpływów pozostającej Huty Pokoju (Friedenshütte).

Okazuje się, że p. Flick wtargnął na teren polskiego przemysłu za pośrednictwem, osławionego z historii z niedoszłą koncesją elektryfikacyjną Harrimana.

Wynika z tego, że Harriman użyty był tutaj, jako parawan, po za którym ukrył się p. Flick, pozostający w ścisłym kontakcie z Hitlerem a nawet wydającym subwencjonujący jego akcję polityczną.

Tymczasem dla ukrywania istot-

nego oblicza przedsiębiorstwa w radach nadzorczych przedsiębiorstw p. Flicka pomieszczano co przedniejszych sanatorów m. in. posła Radziwiłła, b. sen. Gliwica i in., którzy za „trud” pracy otrzymują wysokie „odszkodowania”.

W dalszym ciągu podaje „Polonia”, że również i Starachowice mają być zaliczone do firm, wchodzących w skład trustu, pozostającego całkowicie pod wpływami cudzoziemskiego kapitału.

## Emigracyjny Rząd Ukrainy protestuje przeciwko udziałowi Rosji w Genewie

Genewa, 21.V (ATE). Przedstawiciel przebywającego na emigracji rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej, minister Aleksander Szulgin, wreczył ministrowi Briandowi, jako przewodniczącemu komitetu europejskiego, notę, w której

protestuje przeciwko dopuszczeniu komisarza Litwinowa do udziału w pracach komitetu europejskiego. Nota ukraińska stwierdza, że Ukraina, Kaukaz i Turkestan znajdują się pod okupacją wojskową Sowietów i dlatego

rząd sowiecki nie ma prawa reprezentować te kraje w Genewie. Analogiczną notę wystosował do ministra Brianda, imieniem rządu gruzińskiego, minister Tschenkel.

## Strajk włóknarzy francuskich

DOWODY SOLIDARNOŚCI ROBOTNICZEJ

Paryż, 20.V (ATE). Strajk robotników przemysłu tekstylnego północnej Francji szerzy się nadal. W innych gałęziach przemysłu daje się zauważyć tendencje solidaryzowania się z robot-

nikami tekstylnymi. Tak naprzykład dziś odbył się manifestacyjny strajk samochodów ciężarowych, który objął siedemset wozów. Po raz pierwszy od wybuchu strajku wydarzyły się incydenty.

Grupy robotników rozbiły samochody załadowane materiałami. W St. Etienne rozpoczął się strajk tkaczy, którzy otrzymali zawiadomienie o zmniejszeniu swych płac o 10%.

## O PRACĘ

Łódź, 20.5. (PAT). Rok rocznie w powiecie Wieluńskim na podstawie specjalnej umowy polsko-niemieckiej odbywa się werbunek robotników rolnych na roboty rolne do Niemiec na t. zw. „Saksy”. W r. b. zapotrzebowanie z Niemiec wyniosło zaledwie 30 proc. o-

czekujących na pracę. Pozostali robotnicy częściowo się rozeszli po powiecie w poszukiwaniu pracy u rolników częściowo jednak przebywają w okolicach Praszki, mając nadzieję uzyskania pracy. W dn. 19 b. m. bezrobotni robotnicy rolni w Łebzie około 700 ludzi zebrał się, domagając się pracy. Po wezwaniu

przez władze bezpieczeństwa do rozjeżdżenia, tłum spokojnie rozszedł się. Żadnych zająć nie było.

Według naszych informacji, sprawa nie wygląda tak idyllicznie, jak przedstawia P. A. T. Są jakoby ofiary.

## STAN BEZROBOCIA W POLSCE

Z 339.394 BEZROBOTNYCH POBIERA ZASIŁKI TYLKO 180.533 POZBAWIONYCH PRACY

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 9 do 16 maja włącznie wykazuje

339.394 bezrobotnych.

Bezrobocie w poszczególnych okręgach wynosiło na dzień 16 b. m.: woj. śląskie 64.225, Łódź miasto 32.267, Sosnowiec 22.006, Poznań 16.217, Częstochowa 13.496, Łódź okrąg 12.433, Warszawa okrąg 10.367, Bydgoszcz 9.699, Włocławek 8.359, Lwów 7.917, Radom 7.464, Kraków 7.539, Drohobycz 7.060, Piotrków 6.102, Ostrów 5.902, Chrzanów 5.879, Lublin 5.710, Biała 5.697, Żyrardów 5.587, Białystok 5.260, Przemysł 5.236, Kalisz 4.736, Tczew 4.506, Wilno 4.389, Stanisławów 4.287, Nowy Sącz 4.277, Grudziądz 3.740, Brześć n. B. 3.545, Kielce 3.200, Grodno 3.184, Ostrowiec 3.090, Płock 2.938, Toruń 2.814, Gdynia 2.746, Równe 2.735, Siedlce 2.436, Przemysł 1.090 i Tarnopol 774.

## WIELKIE ZWYCIĘSTWO ROBOTNIKÓW

W PRZEMYSŁE NAFTOWYM

UMOWA ZBIOROWA W PRZEMYSŁE NAFTOWYM ZOSTAŁA UTRZYMANA W CAŁEJ PEŁNI, WOBEC TEGO STRAJK ZAPOWIEDZIANO NA GODZINĘ 12-tą W NOCY ZE ŚRODY NA CZWARTEK ODWOŁANO.

W związku z powyższą wiadomością musimy wyrazić swoje zdumienie na temat przedziwnych praktyk urzędowej agencji — P. A. T.

W depeszy ze Lwowa, P. A. T. podaje wiadomość o odwołaniu strajku, nie pisząc ani słowa o tem, że przemysłowcy ustąpili, zgadzając się na całkowite utrzymanie umowy zbiorowej.

P. A. T. usiłuje wmówić czytelnikom, że strajk został odwołany wskutek porozumienia, osiągniętego wyłącznie w kwestji plebiscytu.

Zresztą nawet według P. A. T. widać, że i tu Centralny Związek Górników zwyciężył na całej linii.

P. A. T. bowiem podaje, że głosowanie odbędzie się na zasadach umowy zbiorowej z r. 1928 z tem jednakże, że członkowie spółdzielni mieszkaniowej im. Jędrzeja Moraczewskiego nie przedstawiają legitymacyj członkowskich w głosowaniu jawnem.

## RABINI ZRÓWNANI Z WOJSKOWYMI

Naczelny organ Bundu „Naje Folkscajtung” donosi o wypadku zrównania rabinów z wojskowymi.

Nie chodzi tu oczywiście o to, żeby rabin w potrzebie mieli pierwszy wyruszyć na front, lub żeby mieli za obowiązek ćwiczenie rekrutów, stawianie na baczność lub żeby wśród rabinów znaleźli się pułkownicy, którzyby okazali się ministerialnymi. Nic podobnego!

Zrównanie nastąpiło w dziedzinie uposażenia. Rabin nie mogą stracić 15 proc. Taki okólnik rozesłał p. naczelnik Tchórnicki z Min. Oświaty, któremu podlegają sprawy uposażeń rabinicznych.

Wzruszająca jest doprawdy ta troskliwość ministerjum, nazywającego się „Ministerjum Oświecenia”, o tych, którzy spełniają misję siewców ciemnoty i najczarniejszego, średniowiecznego obskurantyzmu.

Ponieważ wojskowym jednak pensje zostaną, na mocy kompromisu, zredukowane, rabin będą jedyną kategorią urzędników, których redukcja uposażeń nie dotknie

Oto na kim różne „radykały”, „masony” i „lewicowcy” z sanacji budują przyszłość Polski!

## KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

Warszawa, ul. Warecka 9

tel. 229.70. P. K. O. 1228

poleca nowości:

HANEMAN J. Zagadnienia socjalizmu, polityki gospodarczej i wojny — 50

KANITZ F. Bojownicy jutra. Podstawy socjalistycznego wychowania — 2.—

W walce o zdrowie ludu. Mowy posłów i senatorów socjalistycznych przeciw rozpamiętaniu ludności. — 35

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej Akademickiej. Historia, ideologia, zadania — 50

# PRZED XXII KONGRESEM P. P. S.

## TRYBUNA DYSKUSYJNA

Dotychczasowa dyskusja przedkongresowa obraca się głównie koło zagadnień robotniczych: organizacyjnych i politycznych - taktycznych, nie wyczerpujących całości zadań Partii w dobie obecnej. Sprawy wiejskie zostały w dyskusji potraktowane b. skąpo, chociaż są niemniej ważne od innych, nawet jeśli pominiemy, iż przeszło 50 procent naszych wyborców dostarcza nam wieś. Rezolucja C. K. W. i poprawki tow. Zaremby uwzględniają je połowicznie. Szerzej sprawy wiejskie poruszył pierwszy tow. Czapiński we wczorajszym „Robotniku”, ale z wywodami jego trudno zgodzić się. Jak słusznie jest twierdzenie, iż chłop polski zajął wyraźnie front antyfaszystowski, tak błędny jest wniosek tow. Czapińskiego, a mianowicie: Pręć z samodzielnej polityki Partii na wsi, Niech żyje Centrolew! Właśnie Stronictwo Ludowe, stojące zdecydowanie na gruncie klasowej wyłączności wsi,

może prowadzić do wzmocnienia reakcji na wsi.

To też tak klasa pracująca w miastach, jak miliony włościan małopolskich i bezrolnych z najwyższą uwagą śledzić będą prace Kongresu a w jego uchwałach widzieć utrzymanie samodzielnej polityki Partii na wsi i próbę rozwiązania najpilniejszych zagadnień wsi.

Głębokie zmiany, jakie zaszły w rolnictwie w ciągu ostatniego dziesięciolecia: sowiecka kolektywizacja gospodarstw, zanik drobnej i średniej własności rolnej w Stanach Zjednoczonych A. P. na rzecz wielkiego kapitału rolnego, ucieczka drobnych rolników w południowej Francji do miast, ogólnoswiatowy kryzys w rolnictwie i wreszcie zahamowanie i wypaczenie reformy rolnej w Polsce — to najpilniejsze z zagadnień, do których Partia musi ustosunkować się w najbliższym czasie. W oddzielnej rezolucji poświęconej

## ZAGADNIENIE WSI

wsi, którą moim zdaniem powinien Kongres uchwalić, muszą być uwzględnione poza ogólnymi wskazaniami, wyprowadzonymi z analizy dokonywanej się przemiany w stosunkach gospodarczo - społecznych wsi w ogólnoswiatowej skali, również najpilniejsze żądania bieżącej chwili, że wymienimy:

- 1) szybkie przeprowadzenie reformy rolnej, opartej na zasadach wywłaszczenia wielkiej własności rolnej bez odszkodowania i nadanie ziemi robotnikom rolnym, małopolskim i bezrolnym.
- 2) równoległe ze stworzeniem nowych gospodarstw dla robotników rolnych, bezrolnych i małopolskich, winno iść upełnomocnienie drobnych gospodarstw, połączonych z komasacją, znoszeniem służebności, melioracją; t. p., przyczem jeśli chodzi o koszty, połączone z komasacją i melioracją, winny one być dokonywane na rachunek Państwa, jako przechodzące możliwość płatniczą małopolskich,

3) uwłaszczenie drobnych dzierżawców, których w Polsce znajduje się około 300.000,

4) przeprowadzenie klasyfikacji gruntów na ziemiach b. zabru rosyjskiego,

5) upaństwowienie lasów powyżej 25 ha. i zalesienie nieużytków na koszt Państwa.

6) poddanie rewizji wszystkich planów parcelacyjnych, gdzie ceny ziem były wyrubowane, w kierunku znacznego obniżenia cen ziemi, rozparcelowanej i odpowiedniego udogodnienia nabywcom parcel spłacenia reszty należności,

7) zwolnienie od podatku gruntowego gospodarstw, posiadających poniżej 5 ha. ziemi,

8) stworzenie odpowiedniego kredytu długoterminowego i taniego dla drobnego rolnictwa, inwestycyjnego,

9) rozwinięcie spółdzielczości rolniczej, zdolnej do objęcia handlu wytwó-

czością rolną, z pominięciem pośredników,

10) rozłoczenie należytej opieki Państwa nad gospodarką rolną w sensie przekształcenia jej na gospodarkę hodowlaną i ogrodniczo - warzywniczą.

Zdajemy sobie sprawę z trudności rozwiązania tych zagadnień w obecnych skomplikowanych stosunkach politycznych i gospodarczych i nie oczekujemy od Kongresu rozwiązania ich w 100 procentach, jednakże musimy je gruntownie rozważyć, przyczyniając się do pogłębienia naszego programu rolnego.

Pozatem specjalnie winien Kongres zainteresować się sprawą organizacji wiejskiej, przyjmując za podstawę pracy Związek Zawodowy Małopolskich, jako formę najwłaściwszą.

Władysław Baranowski.

## W SPRAWIE JUŻ NARESZCIE PORUSZONEJ

Z uczuciem prawdziwej ulgi i dużej satysfakcji moralnej odczytałem artykuł tow. Froehlich'a w nr. 184 „Robotnika”. Traf tylko zdarzył, że tow. Froehlich uprzedził mnie, a może i innych towarzyszy. W poruszeniu omawianej przezeń kwestii, której słusznosci wyczuwa się w szeregach partii szerzej i głębiej, niżby się to z pozoru wydawać mogło. Pewne zaniedbanie akcji oświatowej i uświadamiającej na rzecz pozornie wydajniejszej agitacji, działające może mocniej, ale zawsze na krótszą znaczną metę, wydaje mi się największym niedomaganiem PPS, które właśnie najmocniej mści się właśnie w chwili obecnej na Partii i jej kierownikach dotychczasowych.

Niestety, żyjemy jeszcze tradycjami i rozpędem życia i warunków, w jakich się znajdowała Partia przed wojną w okresie zaborczym, mimo, że tło i podława współczesnego życia społecznego

różnią się ogromnie od warunków z przed lat.

Dlatego dziś żadna, mniej lub więcej radykalna rezolucja kongresu, której się wielu domaga, ani ta lub owa sprawniejsza forma organizacji jak tego chcą inni, ani oczekiwanie ze sfarcia się poglądów jakiejś zbawczej syntezy, która stanie się promiennym drogowskazem należytego postępowania dla Partii w obecnej chwili, sytuacji nie zmienia, ani nie uratuje, dopóki brakuje jedynie mocnej i trwałej podstawy, na której te wszystkie błogie zamierzenia budować można, a tą jest głębokie uświadczenie mas przez pracę socjalistyczną oświatową.

Zrozumiały to dobrze partje socjalistyczne w Europie zachodniej, w Belgii, Niemczech, Austrii, które lwia część swej pracy i ekspansji poświęcają akcji oświatowej i uświadamiającej wśród mas ludowych, dlatego też tam nie obserwujemy przedewszystkiem tych dwóch cha-

rakterystycznych przejawów, uderzających nas w Polsce: tej rozpiętości między zorganizowanymi w Partii i związkach klasowych a ilością kartek, oddanych przy wyborach i takiej dezercji z szeregów partyjnych przy lada podmuchu odmiennych koniunktur politycznych. Dowodzi to bardzo słabego bardzo powierzchownego wyrobienia socjalistycznego w masach, idących zazwyczaj po linii najmniejszego oporu, stąd łatwo bałamuconych przez różne B.B.S., sanacje itd., wyszukujących bardzo umiejętnie taki stan rzeczy.

Ktoś mi może zarzucić, że nie czas myśleć o nauce, wówczas, gdy się ziemia pali pod nogami, gdy wszystko, co żyje, czuje i myśli, musi stanąć do walki z wrogiem. Zapewne, moment jest trudny, a zwłaszcza, i co gorsza, spóźniony, zawsze jednak lepiej jest późno, niż nigdy. I po stokroć słusznie twierdzi tow. Froehlich, że niema ani demokracji, ani socjalizmu bez oświaty, któ-

ra jest najlepszą gwarancją stałości pewnych kierunków, haseł i idei, najlepszą asekuracją od różnych anormalnych rozpiętości, niespodzianek, traktowania wyborów jak loterii itd.

Wprawdzie jest to droga nieco dłuższa — nie przeczę, ale stokród za to pewnością, niemal niezawodna. Lękam się mocno, czy aktualne zagadnienia na dziś nie będą dominować na kongresie i nie odsuną gdzieś na szary koniec spraw oświatowych, które winny być najważniejszymi ponad wszelkie inne problemy, mogące powstać na kongresie, gdyż tworzą jedynie silną podstawę fundamentalną ideologii socjalistycznej, bez posiadania której wszystko inne może pozostać frazesem, zawieszonym w powietrzu, frazesem, po którym nie następuje żaden odpowiedni czyn, a nic chyba tak nie kompromituje partii, jak puste słowa szumnych zapowiedzi, a w następstwie niemoc wykonania.

Propaganda i agitacja, to za mało,

trzeba oświaty, oświaty i jeszcze raz oświaty, a potem do czynu. Dziś, kiedy cała oświata w Polsce staje pod wielkim znakiem zapytania, kiedy wracamy do dawnych systemów carskich wylaminowania „kucharkich synów” z dobrodziejstw oświatowych i w dobie radoonej twórczości mierzymy do oglupienia ubogich sfer społeczeństwa i pograżenia ich w ciemność, ażeby łatwiej nimi rządzić przy pomocy komponowanych ad hoc legend, sprawa oświaty, oświaty robotniczej, staje się najbardziej palącą kwestią na dz. i w należyty sposób winna być na kongresie podjęta i zaakcentowana najbardziej kategorycznie, a wówczas dopiero stworzyć się uda ruch socjalistyczny, jak w Belgii, gdzie robotnik - socjalista z dumą i spokojnie oczekuje niedalekiej już chwili, w której zwykła karta wyborcza zdecyduje o objęciu przezeń władzy.

T. Rawicz - Lipiński.

## W ODPOWIEDZI TOWARZYSZOWI KWAPIŃSKIEMU

Nie wątpię, że dojdziemy do porozumienia. Wynika to z przykładu, przytoczonego z uznaniem w jednym z końcowych ustępów artykułu tow. Kwapińskiego. Przykład ten odnosi się do walki, którą z powodzeniem, dzięki znakomitemu przygotowaniu ideowemu i organizacyjnemu, stoczyli austriaccy socjaliści z rodzimym ruchem faszystowskim.

W pierwszym artykule poświęciłem cały ustęp zagadnieniu socjalizmu austriackiego i polityce partii austriackiej. Pisząc o bankructwie reformizmu, miałem na myśli ideologię austriackiego ruchu socjalistycznego, jako tę która zdążyła egzamin w obliczu zadań, wysuwanych przez chwilę współczesną wobec socjalizmu, w jego dziejowym pochodzie.

Niestety, z niewiadomych mi przyczyn, oraz bez porozumienia się ze mną, Redakcja „Robotnika” skreśliła odnośną część artykułu. (Stało się to dlatego, że odnośna część treścią swą wychodziła poza program PPS. Red.).

Zgadzam się z tow. K., że rządy i systemy obala nie program, pięknie ujęty i wystylizowany, ale nastroj rewolucyjny masy. Nastroj ten może uzewnętrznić się w rozmaity sposób: pokojowy, albo bojowy. Ale nastroj, jakkolwiek jest przejawem błyskawicznym, tem niemniej stanowi rezultat długiej i żmudnej

pracy, jest wynikiem całego szeregu zdarzeń, nastrojów i refleksyj na pewnej przestrzeni czasu. Jednym słowem, nastroj wymaga przygotowania psychologicznego. A przygotowanie to musi pójść po pewnej linii. Linia ta jest właśnie program polityki, ujęty w tę czy inną rezolucję polityczną. Jeśli program będzie umiarkowany i ortodoksyjny, wówczas przygotowanie psychologiczne i nastroj mas będzie analogiczny. W rezultacie, w chwili krytycznej masy nie wyobędą z siebie żadnego wysiłku lub zużytkują go na korzyść naszych przeciwników. To się też już zdarzyło (wybory listopadowe).

Polityka austriackich socjalistów wykazała nadzwyczajną umiejętność przygotowania ideowego i organizacyjnego mas. Nasza dotychczasowa polityka może pochwalić się wielką sztuką rozrzućnego niszczenia kapitału zaufania, posiadanego pierwotnie w masach

Kompromis, reformizm masom nie odpowiada. Po każdym okresie kompromisu doświadczono wszędzie odwrotu mas z szeregów socjalistycznych. Na taką reakcję może sobie pozwolić partia, która posiada wielkie i mocno ufundowane wpływy. Jak jednak po takim okresie przedstawiać się będzie stronnictwo socjalistyczne o sile — z natury stosunków społecznych w danym kraju —

niewielkiej?

Mylnym założeniem uchwał reformistycznych jest bezwzględna tendencja do udziału we władzy, choćby w chwili nieodpowiedniej, choćby wspólnie z innymi ugrupowaniami mieszczańsko-chłopskimi, do czasu tylko demokratycznymi. W jakim celu w obecnym okresie upadku kapitalizmu brać udział w rządach? Czy po to, aby ratować kapitalizm? Bo przecież nikt nie ludzi się, że wymienione ugrupowania mieszczańsko-chłopskie reprezentujące w danej konstelacji większość, zechcą dobrowolnie wyrzec się kapitalizmu i pod wpływem socjalistów przejść w orbitę nowego ustroju.

Po Brześciu pojawił się w „Robotniku” artykuł, w którym każdy mógł przeczytać, że można wprawdzie odebrać klasie robotniczej wszystkie jej prawa, że można przesładować ruch robotniczy, że jednak moralnej odpowiedzialności za państwo (kapitalistyczne, faszystowskie ??) klasa robotnicza z serca sobie wyrwać nie da

To wyznaczenie biegnie po linii ideowej reformistycznych uchwał, ono jest synonimem ich polityki, która doprowadziła do klęski, a w przyszłości w razie dalszej kontynuacji skoczyć się może zupełnie zagładą partii.

W takim razie co dalej? To pytanie

zadają żądni udziału we władzy reformiści. Chętnie zajmiemy się odpowiedzią.

Budować zręby silnej organizacji partyjnej, zaopatrzonej w stałe, odpowiednio wyszkolone, kadry.

Formować, kształcić i podtrzymywać szczerze nastroj opozycyjny wśród mas robotniczych, chłopskich i pracowniczych. Konsolidować ruch socjalistyczny w Polsce. Do udziału w rządach nie rwać się. W odpowiedniej chwili, czasowo bliższej czy dalszej, wywołując nastroj mas, przejść wyłącznie lub w układzie dla partii dominującym (umyślnie nie wspominam o sposobie przejścia) władzę i rozpocząć energicznie realizację programu socjalistycznego.

Oto i nasze zadania.

Pozostają jeszcze dwie kwestje do omówienia w dyskusji z tow. Kwapińskim. Tow. K. napisał, że pomysł secesji z Sejmu — to nic nowego oraz, że realizacja tego pomysłu we Włoszech doprowadziła do emigracji włoskiego ruchu socjalistycznego. Przedewszystkiem w polityce rzadko robi się wynalazki. Stare pomysły, odpowiednio zastosowane, dają równo dobre wyniki. Następnie posiadam duże wątpliwości, czy faktycznie istnieje bezpośredni związek przy-

czynowy pomiędzy włoską secesją i włoską emigracją. Wreszcie tow. K. nie rozprawił się żadnym z moich argumentów, którymi uzasadniałem konieczność secesji. Również tow. K. nie wskazał celu i pożytku, jaki płynie z pozostawania w Sejmie w obecnych warunkach walki parlamentarnej.

Wreszcie sprawa Rosji Sowieckiej. Zaznaczam, że traktuję ją z pełną świadomością odrębności zagadnienia komunizmu poza granicami Rosji i konieczności walki z partią komunistyczną. W Rosji buduje się nietylko przemysł, ale przebudowuje się i rolnictwo (kołchozy, sowchozy), handel, życie społeczne i rodzinne, towarzyskie i artystyczne. Rosja Sowiecka nie wyczerpuje się w piatiletce. Budowanie nowego ustroju pochłania dużo ofiar i konsumuje wielki wysiłek, ale przedewszystkiem bez wysiłku nie można tworzyć tak społecznie doniosłych reform, a powtórę owe ofiary składają masy na ołtarzu własnego interesu. I tem tłumaczy się ich wytrzymałość fizyczna i odporność psychiczna. Śmieszny jest ten ten, kto oddaje należyty ukłon w tamtą stronę, ale ten, który tego zjawiska nie dostrzega, chciałby je pominąć milczeniem lub je pomniejszyć. Pomniejszanie wogóle nie jest cnotą.

Szczesny Leliwa.

## AD ABSURDUM!

1) W swych „przyczynkach do dyskusji politycznej i programowej” (nr. 169 „Robotnika”) tow. Leliwa pisze w jednym miejscu:

„...w Rosji rośnie, jak na drożdżach, przykładowy wzór przyszłego ustroju”. „Być może, że radykalniejsze od najbardziej radykalniejszych reformy i zmiany przeprowadza się w Rosji ogromnym wysiłkiem społeczeństwa, być może „tragicznym”, jak to pisał „Robotnik” niedawno w jednym z wstępnych artykułów. Ale niemniej wysiłkiem gigantycznym i twórczym, realizującym po raz pierwszy na całej linii ustrój socjalistyczny. O jego tragiczność będzie można mówić wtedy, kiedy zawali się rusztowanie pod naporem żelaznych trawersów. Narazie trzyma się, a budowa rośnie w górę”, „...nie można nie przyznać Rosji Sowieckiej sukcesów, jakie odniosła na polu nowej twórczości”. W Związku Radzieckim jest tylko ciekawy i godny... namiętności obraz wysiłku mas proletariackich w kierunku realizacji ustroju, istnieje w Europie kraj, który buduje

je w pośpieszonym tempie nową organizację ustrojową. Rosja Sowiecka jest wielkim momentem dla międzynarodowego proletariatu... Rosja Sowiecka wskazuje na żywotność idei socjalistycznej i możliwość jej realizacji.

Przykład Rosji Sowieckiej wisi, jak miecz Damoklesa nad kapitalistycznym ustrojem”. (Wszystkie podkr. moje Z. G.)

A po tem wszystkim tow. Leliwa pisze w innym miejscu swego artykułu, ni mniej, ni więcej, jak: „Wypadki polityczno - gospodarcze ostatniej doby wskazują na niezaprzeczoną rzeczywistość: reformizm i komunizm zbankrutowały” (podkr. moje Z. G.).

Nie rozumiem was, tow. Leliwa. Albo — albo. Jeśli uważacie, że w Rosji rośnie, jak na drożdżach, ustrój socjalistyczny, a więc ustrój, będący ideałem każdego socjalisty, jeśli ustrój ten, uważany przez Was za socjalistyczny, jest budowany pod kierownictwem partii komunistycznej, jako tej, która sprawuje straszną dyktaturę nad masami rosyjskimi, to konkretnie winniście ogłosić

tryumf komunizmu, a nie bankructwo. Nie można przecież pisać dyktatorów dla dzieła, będącego dzieckiem ruchu komunistycznego i partii komunistycznej — bo tem jest przecież Związek Radziecki — i równocześnie w tymże dyktarzem wbrew co dopiero dokonanej przez siebie ocenie rzeczywistości twierdzić, że — komunizm, zbankrutował. Albo — albo.

Oto sprzeczność!

Przejdźmy do niedopowiedzeń. 2) Przytoczyłem już wyżej twierdzenie tow. L., że „komunizm i reformizm zbankrutowały”. Faktycznie termin „reformizm” jest synonimem „socjalizmu”. a mianowicie na oznaczenie taktyki i praktyki socjalistycznej, której właśnie proletariacki zachodnio - europejski zwycięzca kolosalne zdobycze (prawo koalicji, pięcioprzmiotnikowe prawo wyborcze, ustawodawstwo socjalne, rządy robotnicze w niektórych krajach). Mówiąc więc, że „reformizm zbankrutował”, tow. L. — choć nie chce tego jasno powiedzieć — ogłasza rzekome bankructwo dotychczasowej taktyki i

praktyki partii socjalistycznych zachodnio - europejskich, całej Międzynarodówki socjalistycznej. Ze taki to ma sens, tego dowodzi uprzednie entuzjastyczne i obszerne podkreślenie „zawrotnych” sukcesów komunizmu i jego taktyki w Związku Radz. — w przeciwieństwie do proklamowanego przez tow. L. bankructwa reformizmu.

Z tego wszystkiego, cośmy wyżej rzekli, wynika, że ogłaszanie z bankructwem reformizmu równocześnie także bankructwa komunizmu (co stoi w sprzeczności z oceną sukcesów komunizmu przez tow. L.) ma nam ułatwić przeknięcie pierwszej gorzkiej pigułki, t. j. tezy o bankructwie reformizmu i strawienie sporządzonej przez tow. L. oceny Związku Radzieckiego.

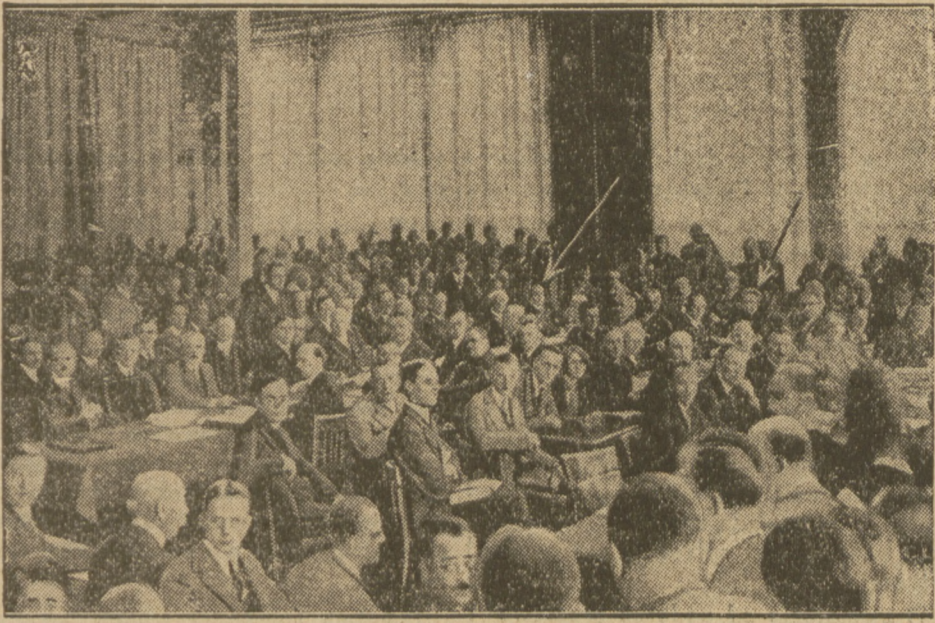
Do tego celu służy niedomawianie i ostrożność w nazywaniu rzeczy po imieniu.

3) Ogłosiliśmy — jak widzieliśmy, czysto werbalnie i w najbardziej celny — bankructwo komunizmu, tow. L. twierdzi dalej, że poza Rosją komunizm „jeśli gdzie istnieje, to tylko dzięki refor-

mizmowi, który tuła się chyba po to, by żywić swoich przeciwników”. Zastanówmy się nad tem. Przecież znaczy to innymi słowy — choć tow. L. znowu tego nie dopowiedział, — że, skoro reformizm (t. j. socjalistyczna praktyka reform politycznych i socjalnych) zbankrutował i tuła się, a komunizm poza granicami Rosji utrzymuje się dzięki temu, iż partje socjalistyczne stoją nadal na gruncie reformizmu, to wobec tego jedyną drogą do zabicia komunizmu jest — zerwać z reformizmem. Lecz zerwać z reformizmem, to znaczy stanąć na gruncie taktyki komunistycznej. Oto jest zalecenie taktyczne tow. L. znowu niedomówione i zamaskowane. „Chciecie zlikwidować partje komunistyczne, to sami przejmijcie ich taktykę. Wtedy oddamy proletariatu, niechętnie wam z powodu waszego „reformizmu” — wróć do was. Polska Partja Socjalistyczna niech się przeobrazi w Komunistyczną Partję Polską”.

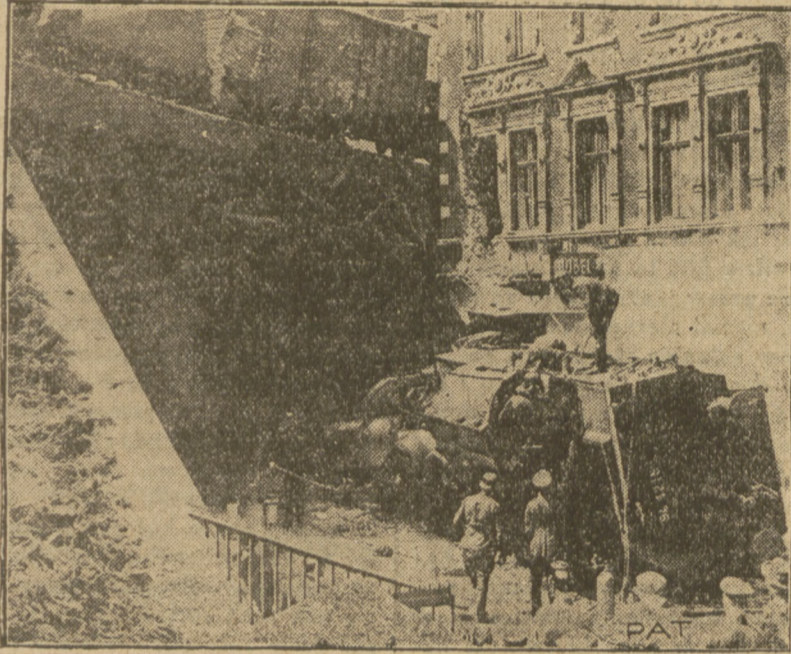
Taki jest niedomówiony absurd wynerzeń i wypowiedzeń tow. Leliwy. Zygmunt Gross (Kraków).

## Z OBRAD LIGI NARODÓW W GENEWIE



Na sali obecni delegaci 27 państw. Strzałki wskazują miejsca, gdzie siedzą główni aktorzy obrad: Briand i Curtius.

## KATASTROFA KOLEJOWA W ŚRODKU MIASTA



W Essen na wiadukcie, przechodzącym nad jedną z ulic, zderzyły się dwa pociągi towarowe, na skutek czego lokomotywa jednego z pociągów wpadła na ruchliwą ulicę, uszkadzając ściany domu. W katastrofie poniósł śmierć maszynista, palacz zaś jest ciężko ranny.

## AKCJA O OBNIŻKĘ ELEKTRYCZNOŚCI W BIAŁYMSTOKU

W związku z niedojściem do skutku zmian warunków umowy pomiędzy Magistratem m. Białegostoku a Białostockim Towarzystwem Elektryczności wyłoniony został przez Związek i Stowarzyszenia białostockie, Obywatelski Komitet Akcji o tani prąd elektryczny w osobach: P. Grochowskiego, Kapitulki i Waksy, który opracował plan akcji. Między innymi postanowiono zwołać wiec obywateli miasta w tej sprawie i ewentualnie wezwać do strajku odbiorców prądu elektrycznego.

Alicji Białostockie Tow. Elektryczne, należące do kapitalistów belgijskich, w osobie p. Dyr. Riegerta użyło swoich wpływów celem niedopuszczenia do wyrażenia opinii obywateli miasta w tej sprawie — i raptem... zabrakło w mieście sali na wiec.

Jednocześnie w miejscowym „Czerwoniaku” p. Dyr. Riegert dowodzi, że cena prądu elektrycznego w Białymstoku bynajmniej nie jest wygórowana. Twierdzenie to absolutnie nie odpowiada prawdzie. Mieszkańcy m. Białegostoku płacą za 1 kwg. — 1 zł. i 2 zł. miesięcznie za licznik, a np. mieszkańcy Łodzi — 70 gr. za 1 kwg., Wilna — 75 gr.

i t. d. i — jeżeli chodzi np. o Wilno — produkcja prądu, w porównaniu z Białymstokiem jest o 33% mniejsza.

Mało tego, ta sama grupa kapitalistów belgijskich posiadająca elektrownię w Radomiu — coprawda po uciążliwej walce socjalistycznego Magistratu m. Radomia — ustanowiła cenę za 1 kwg. — 80 gr.

Zaznaczyć należy, że około 30% obywateli miasta korzysta z oświetlenia elektrycznego, natomiast czysty zysk elektrowni podzielony na głowę każdego mieszkańca (nawet na dzieci w kołyskach) wynosi około 20 zł. rocznie a co do wysokości — haracz ten równa się prawie wszystkim podatkom miejskim.

## DZIAŁ LEKARSKI

**Dr. D. WURCELMAN**

choroby nerwowe i wewnętrzne  
Żoliborz Of., ul. Śmiała Nr. 26  
od 5—7 pp. Tel. 224-94

## III OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA PRZEWODNIKÓW GROMAD CZERWONEGO HARCERSTWA

W dn. 17 i 18 b. m. odbyła się w Warszawie w lokalu Związku Zaw. Transportowców Konferencja przewodników gromad harcerskich przy licznych udziałem delegatów z całego kraju. Obradom przewodniczył tow. pos. St. Dubois.

Pierwszy dzień obrad był poświęcony sprawom organizacyjnym. Wobec wzrostu Cz. H. i wyrobienia pedagogicznego oraz organizacyjnego, Konferencja wyraziła opinię większego usamodzielnienia szerokiego samorządu z wybiegami przez harcerzy władzami na czele.

Według nowego, opracowanego przez Konferencję regulaminu, władzą naczelną w Czerwonym Harcerstwie T. U. R. jest Zjazd delegatów gromad, który wybiera Radę Krajową Cz. H., złożoną z 15 osób z Cz. H. Zarząd Główny TUR. i K.C. Org. Młodzieży delegują do Rady Krajowej po dwóch przedstawicieli

Rada Krajowa wybiera z pośród siebie Komitet Wykonawczy. Do Rady Krajowej zostali wybrani z Warszawy: tow. tow. Deptula, pos. Dubois, Lenarczyk, Lichaczewski, Kania, Wojciechowski; z Krakowa. Osiek i dr. Gross; z Piotrkowa tow. Boguszówna; z Łowicza tow. Konopacki; z Tarnowa tow. Dusza, następnie po jednym miejscu w Radzie otrzymały Hufce: Lwów, Lublin, Łódź i Zagłębie.

W drugim dniu obrad Konferencja zajęła się metodami pracy wychowawczej. Zostały wygłoszone dwa referaty: „Metodyka wycieczek i obozów” (tow. J. Deptula) i „Idea wspólnoty w wychowaniu socjalistycznym” (tow. Wojciechowski). Żywa i ciekawa dyskusja była dowodem poważnego zainteresowania metodami pracy socjalistycznej - wychowawczej wśród przewodników gromad. W obradach Konferencji wzięli udział tow. sen. Kopciński, przedstawiciel Zarządu Gł. T. U. R. oraz tow. sen. Kluszyńska. W niedzielę uczestnicy Konferencji spędzili wieczór na herbatce, urządzonej przez Warszawską Radę Hufca Cz. H.

Po zamknięciu Konferencji odbyło się pierwsze zebranie Rady Krajowej Czerwonego Harcerstwa TUR., na którym wybrało Komitet Wykonawczy Rady w składzie: Stan. Dubois (przewodniczący), tow. Wojciechowski (v. - przewodniczący), tow. Lichaczewski (sekretarz), tow. Kania (skarbnik). Członkowie: tow. Deptula i tow. Lenarczyk.

## CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE

**ZALUDNIENIE NA JAWIE.** Najgęściej zaludnionym miejscem jest wyspa Jawa. Wypada tam przeciętnie 266 osób na kilometr kwadratowy.

**KARY NA PALACZY.** W jednym z kantonów szwajcarskich Oberwalden, młodzież poniżej lat 18-tu paląca papierosa, płaci 10 franków kary od każdego papierosa.

**KRADZIEŻ DJAMENTÓW.** Donoszą ze Springbok, iż ub. nocy włamano się do urzędu pocztowego w Bitterfontein i skradziono z worków pocztowych djamenty wartości 50 do 60.000 funtów.

**WYBUCH W FABRYCE.** W Birmingham w fabryce produktów smółcowych nastąpiła niezwyklej siły eksplozja. Siła eksplozji była tak znaczna, iż w pobliskich okolicach przypuszczano, iż jest to trzęsienie ziemi. Rozpalona smoła zalała całą przesterzeń fabryczną, wynoszącą około 8 hektarów. Ofiar w ludziach nie było. Szkody obliczają na przeszło 4 miliony dolarów.

**KATASTROFA KOLEJOWA.** Na dworcu Lyonskim pociąg osobowy zderzył się z manewrującym parowozem. Lokomotywa pociągu osobowego oraz dwa wagony zostały strzaskane. Liczba rannych wynosi przeszło 50 osób.

**SĄD NAD LOTNIKAMI FRANCUSKIMI.** Dziś przed sądem w Schweinfurcie odbyła się rozprawa sądowa przeciw 3-om lotnikom francuskim, którzy zbłądzili podczas lotu i wylądowali na terytorium niemieckim. Lotnicy zostali skazani za nielegalne przekroczenie granicy, oraz naruszenie przepisów lotniczych na grzywnę od 250 do 100 mk. z zamianą na areszt w razie niezaplacenia.

## PREMJERA

## „W WESOŁYM WIECZORZE”

W sobotę, dnia 23 maja r. b. „Wesoły Wieczór” występuje z premierą wielkiej rewji p. t. „Kocha? lubi? szanuje?”. Sensacja będzie „Tajemniczy list”, którego treść odgadywać będzie publiczność. Ten konkurs dowcipu i domyslności będzie wyposażony w cały szereg cennych nagród. Jednocześnie dyrekcja teatru chce uprzętnieć jaknajliczniejszym masom możliwość bywania w teatrze w tych wyjątkowo ciężkich czasach, postanowiła od dnia premiery obniżyć i tak już niskie ceny od 1 złotego wzwyż.

Do piątku włącznie doskonała rewja „To takie dobre, kiedy nie wolno”.

## Wiadomości z całego kraju

## W PRYSTOROWEJ DOMENIE...

## Coraz to nowe nadużycia i defraudacje

Aczkolwiek p. minister PRYSTOR nie jest już ministrem pracy, w KASACH CHORYCH rządzą w dalszym ciągu jego „wybrańcy”...

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o ciągłych skandalach w kasach, gdzie rządy sprawują „fachowi” prystorowi komisarze; o coraz to nowych defraudacjach i nadużyciach...

Pisaliśmy już nieraz o „kwiatkach” tego rodzaju na terenie wileńskich Kas Chorych.

Obecnie „sanacyjne” „Słowo” podaje lakoniczną zmianę, iż rewizja gospodarki Kas Chorych przez komisję ministerjalną trwa w dalszym ciągu.

Oto dosłowna cytata z notatki wileńskiego „Słowa”:

„Dotychczas Komisja zwracała gros uwagi na sprawy personalne oraz zajmowała się ujawnieniem nadużyć w poszczególnych Kasach na terenie całego okręgu. Obecnie, jak się dowiadujemy, Komisja przystąpiła do szczegółowej rewizji ksiąg i kasowości, nie zaniedbując jednocześnie inspekcji na prowincji. Tak np. podczas ostatniego wyjazdu do Trok Komisja ujawniła u kierownika tamtejszej Kasy niedobór pieniędzy. W związku z tem wszczęto dochodzenie”. Niewesoły obraz gospodarki komisarskiej...

## INTRATNA POSADA

Czytamy w „Naprzodzie”:

Z dniem 8 maja r. b. otrzymał dr. Zdzisław Kolkiewicz od swego przyjaciela p. Grabowskiego, dyrektora głównego urzędu ubezpieczeń, nominację na stanowisko komisarza nowej, mającej się zorganizować, okręgowej Kasy Chorych, w skład której mają wejść cztery Kasy istniejące dotąd w Krakowie, Wieliczce, Chrzanowie i Oświęcimiu. Nominacja ta unormowała zarazem pobory p. Kolkiewicza, który poprzednio otrzymywał z funduszu krakowskiej Kasy Chorych pensję w kwocie 2000 zł. miesięcznie, obecnie zaś (od 8 maja) pobiera 2.400 zł.

miesięcznie, a mianowicie: z krakowskiej Kasy Chorych 1600 zł., z wielickiej 150 zł., z chrzanowskiej 500 zł., z oświęcimskiej 150 zł. miesięcznie. Do tego należy doliczyć jeszcze mn'ej więcej 600 zł. miesięcznie tytułem djet za „podróże służbowe”, co razem daje okrągłą sumę 3000 zł. na miesiąc. A jeśli się jeszcze doda emeryturkę (!), pobieraną od magistratu krakowskiego w kwocie 600 zł. miesięcznie, to w sumie okaże się uposażenie miesięczne w wysokości 3600 zł.

Takiemu to i deficyt budżetowy nie zaszkodzi!

## SPÓŁDZIELNIA BANKOWA W CZĘSTOCHOWIE ŻEROWISKIEM FAMILIJNEM

Przed kilku dniami Częstochowa oblepiona została odezwaniami, zatytułowanymi „Do ogółu członków Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie”. Z treści odezwy wynika, że lekkomyślna gospodarka funduszami spółdzielni, spoczywająca w ręku prezesa d-ra Marczewskiego, zięcia jego, dyrektora, p. Januszewskiego, oraz szwagra tego ostatniego, adw. Zawadzkiego, piastującego godność „radcy” prawnego spółdzielni — naraża jej członków na możliwości poważnych strat.

Odezwa przytacza szereg faktów, dostatecznie kompromitujących kierowników spółdzielni, a popartych cyframi. Kończy się powiadomieniem, iż autorzy odezwy — członkowie, zaniepokojeni

tym stanem, zwrócili się do p. Ministra Skarbu z prośbą o informację.

Zarząd Banku początkowo butnie ogłosił, że winnych rzucania „klamliwych zarzutów” pociągnie do odpowiedzialności karnej — na drugi dzień jednak, po głębszym widocznie namyśle, w artykule, ogłoszonym w prasie miejscowej, odwołuje się do b. wzniosłych uczuć... obywatelskich i zapewnia, że „gdyby nawet wynikły w przeszłości jakieś ewentualne straty”, to to i owo itd., co pozwala przypuszczać, iż zarzuty odezwy są istotne i bynajmniej nie kłamliwe.

Należy przypuszczać, że w rezultacie pisma do p. Ministra Skarbu, szczegółowa lustracja ksiąg i pozycy zostanie przez właściwe czynniki zarządzona.

## WALKA MAGISTRATU ŁÓDZKIEGO Z ROSZCZENIAMI PODWYŻKOWEMI PIEKARZY

W związku z nieuwzględnieniem przez Magistrat w ubiegłym tygodniu żądań przedsiębiorców piekarskich w sprawie podwyżki cen chleba, piekarze rozpoczęli sabotaż i zaprzestali wypieku.

Wobec powyższego zostało zwołane posiedzenie Komisji cennikowej, na którym piekarze wystąpili z żądaniem podwyższenia cen chleba z 40 groszy do 53 groszy za klg.

Następnie zaś opuścili to żądanie do 95 groszy za bochenek dwukilogramowy, domagając się równocześnie

znacznego podwyższenia cen mąki pszennej i pieczywa pszennego.

Magistrat postanowił jednakże tych niezusadzonych żądań piekarzy nie uwzględnić i zgodził się jedynie na podwyższenie cen chleba pyłowego do 90 groszy za bochenek dwukilogramowy i do 40 groszy za kilogram chleba razowego, pozostawiając ceny na pozostałe produkty bez zmiany.

Zaznaczyć należy, iż przedstawiciel władz wojewódzkich, obecny na Komisji, wyraził zgodę na podwyższenie cen chleba do 46 groszy za klg.

## STRAJK OFICERÓW FLOTY HANDLOWEJ.

Na statkach „Warta”, „Wisła”, „Kraków”, „Chorzów” i „Łódź” w GDYNI trwa strajk oficerów marynarki handlowej, którzy odrzucają kategorię wszelką obniżkę płac.

## ECHA ZAJŚĆ PRZED SOWIECKIM KONSULATEM WE LWOWIE.

W związku z zajściami przed sowieckim konsulem we Lwowie, gdzie zgromadziły się tłumy bezrobotnych — dowiadujemy się, że wśród bezrobotnych ujawnił się od kilku dni agitatorzy, którzy namawiali ich, ażeby udali się o pomoc do konsula sowieckiego, przyjmującego zapisy na roboty w Rosji i udzielającego doraźnych zapomóg w dolarach.

Policja wówczas bezrobotnych rozpełdziła, a urzędnicy konsulatu robili z okien zdjęcia fotograficzne.

Otóż sekretarz konsulatu zaprzecza, jakoby konsulat wiedział cośkolwiek o akcji werbunkowej na roboty do Rosji.

Konsulat wywiesił ogłoszenie, iż „nawazie żadnych wpisów na roboty w Z. S. S. R. nie przeprowadza się”.

## ZAMACH NA POCIĄG?

Pisma wileńskie donoszą, iż w nocy z wtorku na środę udaremniony został zamach na pociąg na linii Nowo - Świeciany — Kobylnik. Mianowicie, maszynista ujrzał leżący na szynach słup telegraficzny, wobec czego raptownie zahamował pociąg, unikając w ten sposób katastrofy

## ŚMIERĆ DYREKTORA KOPALNI W SZYBIE KOPALNI.

Z Katowic donoszą, iż w szybie „Szczęście Fiedlera” zdarzył się wypadek, ofiarą którego padł dyrektor kopalni Hergesell. Wskutek nieuwagi, Hergesell wpadł do głębokiego szybu ponosząc śmierć na miejscu. Zwłoki okropnie zmasakrowane wydobyto i przewieziono do kostnicy.

## PETYCJA O ŚCISŁE ZBADANIE KSIĄG BANKU HANDLOWEGO.

Zrzeszenie wierzycieli Banku Handlowego w Łodzi wystosowało do prokuratora przy Sądzie Okręgowym memoriał w sprawie nadużyć, dokonanych w tym Banku. W memoriale zrzeszenie prosi prokuratora o powołanie biegłych celem przeprowadzenia ścisłego badania ksiąg. Petycja ta pozostaje w związku z zaginięciem niektórych ksiąg bankowych z lat ubiegłych.

## TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Dziś drugi dzień ciągnięcia.  
Główne wygrane.

Zł. 20.000 — Nr. 152719.  
Zł. 10.000 — Nr. 163219.  
Po 5.000 — 171721 179786.  
Po 1.000 — 147916 168803.  
Zł. 500 — Nr. 70099.  
Po zł. 400 — Nr.: 97281 103644 111181  
131048 139197 171899 195177 205112.  
Po zł. 200 — 12066 19122 22895 87437  
110368 114107 121223 127323 130956 136545  
148513 159406 161542 163583 165216 182331  
184037.

## PRASA

Organ Polskiego Związku  
Wydawców Dzienników i Czasopism

Czasopismo poświęcone sprawom  
wydawniczo-prasowym

Wyszedł z druku Nr. 4/5 (kwiecień—maj)

Zawiera artykuły: Stanisław Kauzik — „Przyczyny ciężkiej sytuacji finansowej wydawnictw”. Emilia Grocholska — „Propaganda czytelnictwa”. Franciszek Głowiński — „Prasa, propaganda i reklama”. Dr. M. Ziemnowicz — „Prasa w St. Zjzd. A. P.”. Aleksander Pawłowski — „IV Kongres Międzynarodowej Federacji Prasy technicznej i zawodowej”. Marjan Grzegorzczak — „Francuski kodeks ogłoszeniowy” (dokończenie). Bolesław J. Kachel — „Konieczność współpracy” oraz działy następujące: Z działalności Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism oraz Syndykatów Dziennikarzy. Kronika Krajowa (z życia prasy, nowe czasopisma, z rejestru handlowego). Rynek Krajowy papieru, farb, czołonek drukarskich. Przegląd Ustaw i Rozporządzeń. Sądownictwo a Prasa, Kronika Zagraniczna, Przegląd Piśmiennictwa.

Objętość zeszytu 28 stron. Cena 1 zł. 50.

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach i u sprzedawców T-wa „Ruch” na większych dworcach kolejowych, oraz w Administracji PRASY, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr 40 m. 11, tel. 540-00. Konto P.K.O. 18.606.

# Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

PIĄTEK, 22-go maja.

W piątek, dnia 22 maja b. r. odbędzie się zebranie następujących dzielnic, na których delegaci złożą sprawozdanie z konferencji okręgowej:

- 1) Czerniaków, o godz. 7 wiecz.
  - 2) Ochota, o godz. 7 wiecz.
  - 3) Powązki, o godz. 6 wiecz. posiedzenie Komitetu.
  - 4) Powiśle, o godz. 7 wiecz.
  - 5) N.-Brudno, o godz. 7 wiecz.
  - 6) Grochów, o godz. 7 wiecz.
  - 7) Mokotów, o godz. 7 wiecz. referat gospodarzy.
  - 8) Wola, o godz. 7 wiecz., Grzybowska 57, wygłosi referat o „Gospodarce Rady Miejskiej” tow. radny dr. H. Raabe oraz staraniem T. U. R. odbędzie się odczyty na dzielnicach:
- Jerozolima*, tow. Lipskiej na temat: „O wędrowności robotników w celach zarobkowych”  
*Marymont*, tow. Nowickiego na temat: „Walka klas”.

### Organizacja Młodzieży T. U. R.

WYCIĘZKA DO KRAKOWA. Zbiórka uczestników wycieczki do Krakowa odbędzie się w Dworcu Głównym przed kioskiem „Ruch” o godz. 10 wiecz. w piątek, dnia 22 b. m.

## Ruch kult. - oświatowy

**WYKŁADY T. U. R.**  
Piątek, 22-go maja.  
*JEROZOLIMA*, Leszno 53, godz. 7 wiecz., tow. dr. M. Lipska: „O wędrowności robotniczych w celach zarobkowych”.  
*MARYMONT* — Żoliborz, Mickiewicza 1, godz. 7 w., ow. Zb. Nowicki: „Walka klas”.  
R. T. S. Sekretarjat Rob. T-wa Służby Społecznej czynny jest codziennie od 10-jej rano do 2-jej po poł., ul. Leszno 53, parter, oficyna.

Komisja Kulturalno-Artystyczna, Czerwonego Krzyża 20, pok. 105, tel. 332-88 i 750-18. Oddział K. Z. K. A. Bracka 17, I p. m. 3 od godz. 2 do 6 w.

**Repertuar przedstawień ulgowych:**  
*Ateneum*: „Europa” 27, 31 maja na bony odczyt.  
*Polski*: „Marjetta” 23, 26, 28, 29 maja.  
*Maly*: „Koniec i początek” 26, 28 maja.  
*Wielki*: „Borys Godunow” z Diduram 22 maja. „Casanowa” 30 maja. „Hugonoci” lub „Cyrylak Sewilewski” 6 czerwca.  
*Narodowy*: „Przeprowadzka” 21, 27, 29 maja.  
*Nowy*: „Pod falami” 23, 28 maja.

Zachęta Sztuk Pięknych po gr. 50 i wycieczkowe po gr. 30. Zniżki do Morskiego Oka i Qui Pro Quo”.  
Muzeum Narodowe i Wojska po gr. 25.  
Wystawa u Baryczków po gr. 70.  
Kino „Znicz” po zł. 1.10. „Apollo” po zł. 2.50, „Casino” po zł. 2.  
Programy do wszystkich teatrów i plany teatrów w „Biuletynie Artystycznym” po gr. 30.  
Losy do 23 Loterii Państwowej.

## CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

**SOBOTA.**  
11.40 — 11.55 Przegląd Prasy. 11.58 — 12.10 Sygnał czasu. 12.10 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 — 13.25 Urzędowy komunikat P. I. M.-a. 13.25 — 14.30 Przerwa. 14.30 — 14.50 „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówi H. Mościcki. 14.55 — 15.00 „Wiadomości Tow. Kooperatystów”. 15.00 — 15.20 Komunikat gospodarzy. 15.20 — 15.35 Przerwa. 15.35 — 15.50 Komunikat sportowy. 15.50 — 16.10 „Brodny żydowski” — wygł. Eile. W przezwie Komunikat Centr. Biura Hydr. 16.10 — 16.40 „Kącik dla młodych talentów muzycznych”. 16.40 — 17.00 „W stuletnią rocznicę indukcji” — wygł. dr. prof. Zajączkowski. 17.00 — 18.00 Nabożeństwo Majowe z Częstochowy. 18.00 — 18.30 Słuchowisko dla młodzieży p. t. „Mikołaj Rej w Czarnolesiu”. 18.30 — 19.00 Koncert dla młodzieży. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.35 Wiadomości bieżące rolnicze — wygł. p. J. Piątek. 19.35 — 19.40 Odczytanie programu na dzień następny. 19.55 — 20.00 Płyty gramofonowe. 20.00 — 20.15 Feljeton p. Jerzego Toeplitza p. t. „Na granicy bajki i rzeczywistości”. 20.15 — 20.30 Skrzynka pocztowa techniczna. 20.30 — 22.00 Koncert. 22.00 — 22.15 „Na widnokręgu”. 22.15 — 22.35 Koncert Chopinowski. 22.50 — 23.00 Komunikaty. 23.00 — 24.00 Muzyka lekka i taneczna.

## „ATENEUM” — JEST TEATREM LUDZI PRACY

# KRONIKA STOLECZNA

### WYSTAWA DENTYSTYCZNA.

Związek Lekarzy Dentystów w Państwie Polskim postanowił urządzić w lokalu przy ulicy Miodowej 6 m. 2 wystawę, która trwać będzie od dnia 31 maja do 15 czerwca.

### POBÓR.

W piątek, 22 b. m., w kolejnym dniu poboru mężczyzn w Warszawie, ur. w r. 1910 i tych z pośród ur. w latach 1908 i 1909, którzy przy poprzednich przeglądach uznani byli za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkałym w 7 dzielnic IV komisariatu — w komisji poborowej Nr. 1 oraz 2) zamieszkałym w 3 dzielnic III komisariatu — w komisji poborowej Nr. 2, mieszczących się przy ul. Huzarskiej 1 (koszary 1 D. A. K.), 3) zam. w 4, 6 i 7 dzielnicach XI kom. — w komisji Nr. 3, 4) zam. w 3 dzielnic XV kom. — w komisji Nr. 4, 5) zam. w 14 dzielnic VI kom. — w komisji Nr. 5 oraz 6) zam. w 2 dzielnic VIII kom. — w komisji poborowej Nr. 6.

### O DALSZE ODCIĄŻENIE SZPITALA JANA BOŻEGO.

Białostocki związek międzykomunalny zwrócił się do magistratu m. st. Warszawy z propozycją umieszczenia w swoim szpitalu dla umysłowo chorych w Chodzieży dalszych 50 chorych ze szpitala św. Jana Bożego w Warszawie. Dotąd magistrat ulokował tam już 100 chorych.

Z uwagi na konieczność dalszego odciążenia wspomnianego szpitala, omawiana propozycja będzie prawdopodobnie przyjęta.

### KRWAWY SPÓR O ZIEMIĘ 2 OSOBY ZABITE

Na polu przy szosie Słonim — Zelwa, na 6 km. od Słonima, Winceny Kudzielko, lat 32, mieszkaniec wsi Bojary na tle sporu o ziemię 5-strzałami z rewolweru zabił Jana Moroza, oraz synową jego Lidję. Po dokonaniu zabójstwa Kudzielko zbiegł do pobliskiego lasu i dopiero w kilka godzin później zgłosił się sam na posterunek p. p. w Jagnieszczkach, meldując o dokonanej zabójstwie, i oddając rewolwer. Zbrodniarza zatrzymano. Dochodzenie w toku.

### WZCZORAJŠZE WYPADKI

#### SMIERTELNY UPADEK Z WOZU.

Na moście Kierbedzia na I prześle od strony Warszawy, spadł z platformy woźnica Adam Grabski. Wskutek upadku, G. uderzył głową o drewniany bryk i poniósł śmierć na miejscu. Przyczyną śmierci — według opinii lekarza Pogotowia — atak sercowy.

#### Z GŁODU, BRAKU PRACY I DACHU NAD GŁOWA.

Na Nowym Świecie róg pl. 3-ch Krzyży, zasłała i upadła 36-letnia Marja Kaczyńska, bez zajęcia (Kodeń). Lekarz Pogotowia stwierdził osłabienie i zmęczenie wskutek głodu. Po udzieleniu pomocy, K. przewieziono do schroniska miejskiego przy ul. Leszno 93.

#### ZABITY PRZEZ POCIĄG.

Na wiadukcie kolejowym na Powązkach dostał się pod przejeżdżający pociąg pracownik

kolejowy 50-letni Jan Piórkowski. Lekarz Pogotowia stwierdził zmiężdżenie dolnej części prawego ramienia, wstrząs mózgu i 2 rany tłuczone głowy.

W 5 godzin po przewiezieniu do szpitala św. Ducha Piórkowski życie zakończył.

#### WYPADKI TRAMWAJOWE.

Na rogu ul. Marszałkowskiej i Chmielnej, wyskakując z tramwaju, upadł i zranił się w twarz, Ludwik Stępień.

— Na ul. Kijowskiej, przed dworcem Wschodnim, 57-letnia Blima Zejzenmanowa, wysiadając z tramwaju i śpiesząc się na pociąg, upadła tak niefortunnie, że prawa stopa dostała się pod wagon. Motorowy zatrzymał wóz, lecz mimo to A. doznała zmiężdżenia dużego palca prawej nogi, oraz potłuczenie stopy. Poszwankowaną opatrzył przybyły na miejsce lekarz Pogotowia.

## ZE SPORTU

### DZIŚ SENSACYJNY MECZ LANGFUHR NA BOISKU SKRY

Dziś o godz. 17.30 na boisku Skry zostanie rozegrany emocyjny mecz piłkarski pomiędzy robotniczą drużyną Gdańska, Langfuhrm a Gwiazdą stołeczną. Spotkanie zapowiada się nader interesujące ze względu na to, iż Langfuhr reprezentuje najlepszą gdańską klasę piłkarską, a Gwiazda ostatnio bardzo poprawiła się w formie, przyczem wystąpi we wznowionym składzie z Walachem w bramce, Lernerami, Judzikiem i t. d.

### PLAŻA SKRY JUŻ JEST CZYNNA.

Już od tygodnia plaża Skry jest czynna. Korzystać z plaży mogą wszyscy członkowie W. R. S. K. O. oraz Czerwone Harcerstwo. Opłaty za wstęp są bardzo niskie

### Co wyświetlają kina?

ATLANTIC: „Sekretarka osobista”.  
APOLLO: „Kobieta nie grzesz”.  
CAPITOL: „Sewilla, miasto miłości”.  
CASINO: „Niebezpieczny raj”.  
COLOSSEUM: „Błękitny ekspres”.  
COLOSSEUM: (Mała sala): „Miłość cowboya”.  
CRISTAL: „Żywy pocisk”.  
CZARY: „Rudowłosa grzesznica”.  
FORUM: „Cowboy i księżniczka”.  
FILHARMONJA: „Melodia szczęścia”.  
HOLLYWOOD: „Miłość Teresy Rott”.  
HELIOS: „Parada miłości”.  
KOMETA: „Alraune” z Brygidą Helm.  
LUX: „Zar miłości”.  
MEWA: „Pamięć miłości” i „Marynarz słodkich wód”.  
MAJESTIC: „Kadeci z Annapolis”.  
MIEJSKI: „Anna Christie”.

### ROZTRZEPANIE ALBO ZŁA WOLA.

W pierwszych miesiącach każdego kwartału odbywa się intensywne sprawdzanie, czy posiadacze kwartalnych biletów tramwajowych zamienili je na nowe, czy też nie uczynili tego przez zapomnienie lub z innego powodu.

W ciągu kwietnia r. b. zatrzymano 117 takich biletów, termin ważności których upłynął 1 kwietnia r. b. Jak wiadomo, konduktorzy otrzymują po 2 zł. od każdego zatrzymanego biletu.

### OTWARCIE NOWEGO STAROSTWA GRODZKIEGO.

Otwarcie nowego, starostwa grodzkiego średmiejskiego - warszawskiego nastąpi 1 czerwca r. b.

Starostwo to mieścić się będzie przy ul. Wiejskiej 16, zaś starostwo grodzkie poludniowo - warszawskie będzie przeniesione z ul. Wiejskiej 16 do lokalu przy ul. Nowowiejskiej 45. Nominacja nowego starosty jeszcze nie nastąpiła.

### POŻYCZKA NA ROBOTY BRUKARSKIE.

Komisja finansowo-budżetowa rady miejskiej przyjęła na ostatnim posiedzeniu wniosek magistratu w sprawie wykonania około 300.000 metrów kw. dróg asfaltowych i około 800.000 m. kw. bruków z rządowej kostki kamiennej na ogólną sumę około 20.000.000 zł. w złoście z zastrzeżeniem, że stopa procentowa będzie wyrażana u obydwu firm, którym roboty te mają być powierzone, do 8 proc. w stosunku rocznym.

### WYKAZ WYDARZEŃ

W piątek, 22-go maja, w kinie „Znicz” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”.

### WYKAZ WYDARZEŃ

W piątek, 22-go maja, w kinie „Znicz” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”.

### WYKAZ WYDARZEŃ

W piątek, 22-go maja, w kinie „Znicz” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”.

### WYKAZ WYDARZEŃ

W piątek, 22-go maja, w kinie „Znicz” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”.

### WYKAZ WYDARZEŃ

W piątek, 22-go maja, w kinie „Znicz” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”.

### WYKAZ WYDARZEŃ

W piątek, 22-go maja, w kinie „Znicz” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”. W kinie „Ateneum” odbędzie się seans filmowy „Dziękuję ci, mój kochany”.

## Kino ŚWIATOWID

Marszałkowska 111  
Pocz. 4, 6, 8, 10.

# MAROKKO

## Z MARLENĄ DIETRICH

### 13 i ostatni tydzień

W Sobotę i w niedzielę od 12 do 2 poranki popularne po cenach znizowanych.

## KINO ATLANTIC

CHMIELNA 33. POCZ. 6, 8, 10, 15

# MARY GLORY

w arcywesołym, melodyjnym filmie p. t.

## „SEKRETARKA OSOBISTA”

## KINO DZWIĘKOWE MAJESTIC

Nowy-Świat 43. Pocz. 6, Niedz. i święta 4-6j

Wstrząsający dramat, odzwierciedlający życie i działalność wychowanków szkoły morskiej p. t.

## KADECI z ANNAPOLISU

w rolach głównych:  
Jeanette Loff i John Mack Brown.

NADPROGR.: Najnowszy dodatek rysunkowy DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONY

## KINO KOMETA

Chłodna 49  
Tel. 48-51

NA EKRANIE

# „Alraune”

podług powieści światowej sławy  
Hansa Henza Ewersa.  
NA SCENIE: REWJA.

## KINO-REWJA

Mokotowska 73  
telefon 8-66-26.

Dziś i dni następnych

# „Martwy krzyk”

Na scenie: REWJA  
„PÓ WŁOSKU”

## Robotnicy popierają swoje pismo

# TEATR i MUZYKA

### Dziś w teatrach miejskich

**Wielki**  
o g. 8 „Borys Godunow”

**Narodowy**  
o g. 8 „Przeprowadzka”

**Nowy**  
o g. 8 „Pod falami”

**Letni**  
o g. 8 „Dobra wróżka”

TEATR „ATENEUM”: Gra codziennie świeżo wystawioną sztukę Jerzego Brauna p. t. „Europa” w reżyserji Chmieliewskiego z udziałem Mazarekówny, Jaracza, Łuszczewskiego, Sawana, Daniłowskiego, Dziewońskiego, Szlętyńskiego, Poredy oraz całego zespołu „Ateneum”.

TEATR WIELKI. Daje dziś wieczór dramat muzyczny „Borys Godunow” z występem gościnnym niezrównanego odtwórcy partji tytułowej, światowej sławy basisty polskiego Adama Didura i z p. Dygasem jako Samozwańcem pod dyrekcją kapelmistrza Berdjajewa.

TEATR NARODOWY: Dziś sztuka K. H. Rostworowskiego p. t.: „Przeprowadzka”.

TEATR NOWY: Dziś sztuka J. A. Hertza p. t. „Pod falami”.

TEATR LETNI. Dziś ostatni raz grana będzie arcywesoła komedia Fr. Molnara p. t. „Dobra wróżka”. W sobotę wchodzi na repertuar Teatru Letniego znakomita, pełna humoru komedia Kazimierza Wroczyńskiego p. t. „Dzieje salonu” w obsadzie pierwszorzędną.

TEATR POLSKI. Dziś z powodu prób generalnych „Marjetta” teatr zamknięty. W sobotę premiera głośnej komedji muzycznej Saszy Guiry z muzyką Oskara Straussa p. t. „Marjetta” z Marją Modzelewską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY. Dziś i codziennie komedja Maszyńskiego p. t. „Koniec i początek”.

TEATR „NOWOSCI”. Bielańska 5. Dziś i codziennie „Wiktoria i jej huzar”.

TEATR „MORSKIE OKO”. Dziś z powodu próby generalnej teatr nie czynny. W sobotę iwelka premiera nowej sensacji reżyserskiej p. t. „Milion złotych” z Pogorzelską, Krukowskim, Bodo, Walterem, Olszą, Nowicką, Antoszoną, duet Ney, Sieniackim, Karlińską na czele całego zespołu.

TEATR „QUI PRO QUO”. Dziś „w murowanej piwnicy”. Wkrótce premiera nowej aktualnej rewji.

TEATR „NOWY ANANAS”. Rewja p. t. „Niedyskrete majowe”.

TEATR „WESOŁY WIECZÓR”. Dziś ostatni raz rewja „To takie dobre... kiedy niewolno!”.

TEATR MIGNON. Dziś rewja „Pst! Pst! Ostrożnie!!!”.

Dnia 25 maja benefis M. Łukjańskiej i F. Kalinowskiego.

TEATR „WESOŁY KĄCIK”. Codziennie rewja „Coś dla dam”.

**CHMURNO.**  
Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Naogół chmurno, miejscami przelotne deszcze, słaba skłonność do burz, zwłaszcza na południu. W ciągu dnia możliwe dłuższe rozpozgodzenia. Temperatura od 15 do 20°. Słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie i północno - wschodnie.

### SĘDZIA KOMISARZ

masz upadłości Henocha Tuchbanda, handlującego pod firmą „H. Tuchband”, podaje do wiadomości, że powtórnie zebranie wierzycieli, zamiast w dn. 22 maja 1931 r., odbędzie się w dn. 3 czerwca 1931 r. o godz. 10-jej rano w sali Sekcji Upadłościowej Sądu Okręgowego w Warszawie.  
Sędzia Komisarz (—) Józef Karśnicki,  
Sędzia Handlowy

Za zgodności: Kurator masz upadłości  
Mieczysław Gordon, Adwokat.

608

**Fotele, stoliki, leżaki.**  
od 10 złotych, łóżka metalowe od 10, komoda 50, biurko 90, stolik karczany 50, kredens biało lakierowany 90, stół antyczny 75, garniturek mebli 100, biuśko kantorowe 50, szafa rozbierana 100, łóżko z materacem nowym 45, lodówka 60, wieszak solidny stojący 20, kredens bogato rzeźbiony 300, garnitur klubowy skórzany, fotel wygodne, bujane, gabinet czesotłowy, mahoniowy, stare mahonie fortepian, rozmaite meblowanie sprzedaje, kupuje, taksuje, wypożycza, uskutecznia przechowania, pakowanie, ekspedycje Przedsiębiorstwo Luśniaka, Mokotowska 44. (01)

## KINO-REWJA ZNICZ

Dziś i dni następnych  
MIKOŁAJ RIMSKI  
w najnowszym filmie obecnego sezonu  
„Dlatego, że cię kocham”  
NA SCENIE wesoła rewja w 12 odsłonach p. t. „Grube, czy chude”, humor, śpiew, taniec z udziałem całego zespołu pod kier. W. Sadowskiego i B. Melerwila.  
Ceny miejsc od 1 zł.

Początek o g. 5.30 pp. W niedz. i święta 3.30

## FILHARMONJA

JASNA 5. POCZ. O G. 6, 8 i 10

Najczarowniejsza para kochanków  
JANET GAYNOR  
CHARLES FARREL  
w najnowszym swoim filmie dźwiękowym produkcji 1931/2 wytwórni „Foxa”  
„MELODJA SZCZĘŚCIA”  
Reżyserji DAWIDA BUTTERA  
twórcy „Mojego Słoneczka”  
Ceny miejsc od 1 zł.

## Dźwiękowy- KINOTEATR

MIĘJSKI  
Długa 25 Hipocyczna 8

# GRETA GARBO

w dźwiękowcu  
ANNA CHRISTIE  
NADPROGRAM.  
Ceny miejsc od 50 gr.

## COLOSSEUM

Początek 6  
w Niedz. 4

GENIALNY REŻYSER  
SERGIUSZ EISENSTEJN  
PREZENTUJE SWOJE  
NAJLEPSZE ARCY-  
DZIEŁO DZWIĘKOWE

## BŁĘKITNY EXPRESS

GRA MASZYN  
MÓZGÓW  
SERC

MAŁA SALA: TOM MIX  
w sens. filmie „MIŁOŚĆ COWBOYA”  
Dla młod. doz. Ceny zł. 1 i 1.50

## TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

**Wielki**  
o g. 8 „Borys Godunow”

**Narodowy**  
o g. 8 „Przeprowadzka”

**Nowy**  
o g. 8 „Pod falami”

**Letni**  
o g. 8 „Dobra wróżka”

TEATR „ATENEUM”: Gra codziennie świeżo wystawioną sztukę Jerzego Brauna p. t. „Europa” w reżyserji Chmieliewskiego z udziałem Mazarekówny, Jaracza, Łuszczewskiego, Sawana, Daniłowskiego, Dziewońskiego, Szlętyńskiego, Poredy oraz całego zespołu „Ateneum”.

TEATR WIELKI. Daje dziś wieczór dramat muzyczny „Borys Godunow” z występem gościnnym niezrównanego odtwórcy partji tytułowej, światowej sławy basisty polskiego Adama Didura i z p. Dygasem jako Samozwańcem pod dyrekcją kapelmistrza Berdjajewa.

TEATR NARODOWY: Dziś sztuka K. H. Rostworowskiego p. t.: „Przeprowadzka”.

TEATR NOWY: Dziś sztuka J. A. Hertza p. t. „Pod falami”.

TEATR LETNI. Dziś ostatni raz grana będzie arcywesoła komedia Fr. Molnara p. t. „Dobra wróżka”. W sobotę wchodzi na repertuar Teatru Letniego znakomita, pełna humoru komedia Kazimierza Wroczyńskiego p. t. „Dzieje salonu” w obsadzie pierwszorzędną.

TEATR POLSKI. Dziś z powodu prób generalnych „Marjetta” teatr zamknięty. W sobotę premiera głośnej komedji muzycznej Saszy Guiry z muzyką Oskara Straussa p. t. „Marjetta” z Marją Modzelewską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY. Dziś i codziennie komedja Maszyńskiego p. t. „Koniec i początek”.

TEATR „NOWOSCI”. Bielańska 5. Dziś i codziennie „Wiktoria i jej huzar”.

TEATR „MORSKIE OKO”. Dziś z powodu próby generalnej teatr nie czynny. W sobotę iwelka premiera nowej sensacji reżyserskiej p. t. „Milion złotych” z Pogorzelską, Krukowskim, Bodo, Walterem, Olszą, Nowicką, Antoszoną, duet Ney, Sieniackim, Karlińską na czele całego zespołu.

TEATR „QUI PRO QUO”. Dziś „w murowanej piwnicy”. Wkrótce premiera nowej aktualnej rewji.

TEATR „NOWY ANANAS”. Rewja p. t. „Niedyskrete majowe”.

TEATR „WESOŁY WIECZÓR”. Dziś ostatni raz rewja „To takie dobre... kiedy niewolno!”.

TEATR MIGNON. Dziś rewja „Pst! Pst! Ostrożnie!!!”.

Dnia 25 maja benefis M. Łukjańskiej i F. Kalinowskiego.

TEATR „WESOŁY KĄCIK”. Codziennie rewja „Coś dla dam”.

**CHMURNO.**  
Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Naogół chmurno, miejscami przelotne deszcze, słaba skłonność do burz, zwłaszcza na południu. W ciągu dnia możliwe dłuższe rozpozgodzenia. Temperatura od 15 do 20°. Słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie i północno - wschodnie.

### SĘDZIA KOMISARZ

masz upadłości Henocha Tuchbanda, handlującego pod firmą „H. Tuchband”, podaje do wiadomości, że powtórnie zebranie wierzycieli, zamiast w dn. 22 maja 1931 r., odbędzie się w dn. 3 czerwca 1931 r. o godz. 10-jej rano w sali Sekcji Upadłościowej Sądu Okręgowego w Warszawie.  
Sędzia Komisarz (—) Józef Karśnicki,  
Sędzia Handlowy

Za zgodności: Kurator masz upadłości  
Mieczysław Gordon, Adwokat.

608

**Fotele, stoliki, leżaki.**  
od 10 złotych, łóżka metalowe od 10, komoda 50, biurko 90, stolik karczany 50, kredens biało lakierowany 90, stół antyczny 75, garniturek mebli 100, biuśko kantorowe 50, szafa rozbierana 100, łóżko z materacem nowym 45, lodówka 60, wieszak solidny stojący 20, kredens bogato rzeźbiony 300, garnitur klubowy skórzany, fotel wygodne, bujane, gabinet czesotłowy, mahoniowy, stare mahonie fortepian, rozmaite meblowanie sprzedaje, kupuje, taksuje, wypożycza, uskutecznia przechowania, pakowanie, ekspedycje Przedsiębiorstwo Luśniaka, Mokotowska 44. (01)

# Rzeczy ciekawe i aktualne

## Pancernik „A” — cud techniki okrętowej

NAD LOSAMI JEGO POPRZEDNIKÓW CIAŻYŁA JAKAŚ DZIWA FATALNOŚĆ

### PANCERNIK „DEUTSCHLAND”.

W postanowieniach traktatu wersalskiego — jak wiadomo — znajduje się punkt, zabraniający Niemcom budowania pancerników, których pojemność przekroczyłaby 10.000 ton. Twórcy traktatu nie przewidzieli jednak szalenie szybkiego rozwoju techniki.

Onegdaj właśnie Niemcy spuścili na wodę pierwszy powojenny, słynny już obecnie pancernik „A”. Mimo, że ten ostatni istotnie nie przekracza 10.000 ton, jest on uważany za najgroźniejszą jednostkę morską na kuli ziemskiej.

Pancernik „A” nazwany dumnie „Deutschland” („Niemcy”), jest istotnie cudem techniki okrętowej. Zbudowany jest z niezwykle lekkiego metalu, nie nitowanego, lecz spawanego. Czynniono to w celu zyskania na wadze, co jest bardzo ważne dla zmontowania największej ilości armat nowoczesnych.

### NIEZWYKLE URZĄDZENIA PANCERNIKA.

Uzbrojenie artyleryjskie składa się z sześciu 28-centymetrowych dział i ośmiu 15-centymetrowych. Pancernik posiada ponadto 20 armat przeciwlotniczych, oraz aparaty, służące do wytwarzania sztucznej mgły. Nawet pokłady są opancerzone przeciwko pociskom.

Pozatem pancernik posiada jeszcze nieznanne urządzenia, które umożliwiają mu bez żadnego niebezpieczeństwa przezwyciężanie zapor minowych.

„Deutschland” to pierwsza jednostka bojowa morska, zaopatrzona w motory Diesla o olbrzymiej sile 50.000 PS. Nawet waga motorów znacznie została obniżona. Podczas gdy jeszcze w 1920 r. w motorze Diesla na silę jednego konia parowego przypadało wagi motoru około 45 kilogramów, obecnie maszyny

„Deutschland” pracują w stosunku 8 kilogramów wagi na jednego konia parowego. Szybkość pancernika wynosi 26 mil morskich na godzinę, t. j. około

tej nazwy krąży w flocie niemieckiej najfantastyczniejsze legendy, przytem jakaś dziwna fatalność naprawdę ciążyła nad losami tych okrętów.

skiej i został oczywiście zbombardowany.

### DZIWNY WYPADEK.

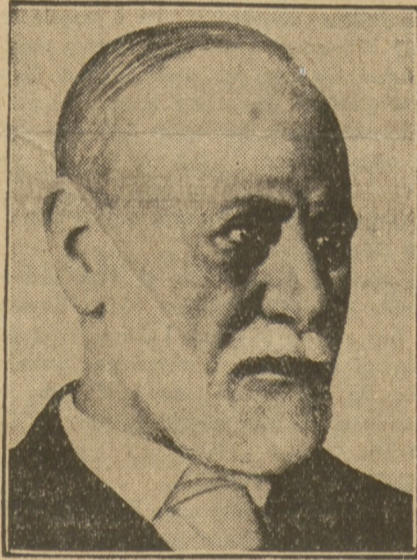
Obecnie wybudowany został czwarty pancernik „Deutschland” (na ilustracji u dołu). Z okrętem tym wydarzył się dziwny incydent już podczas uroczystości spuszczenia go na wodę. Mianowicie pod koniec mowy kanclerza okręt przedwcześnie zeslizgnał się z szyn, zanim prezydent Hindenburg zdążył do końca formalnego aktu chrztu. Hindenburg nie mógł nawet, zgodnie z tradycją, rozbić butelki szampa o bok okrętu. Dygnitarze musieli biec za uciekającym okrętem, który zatrzymał się dopiero o 2 kilometry dalej. Wypadek ten wywołał różne komentarze.

### BŁĘDNE KOŁO MILITARYSTYCZNYCH ZBROJEN.

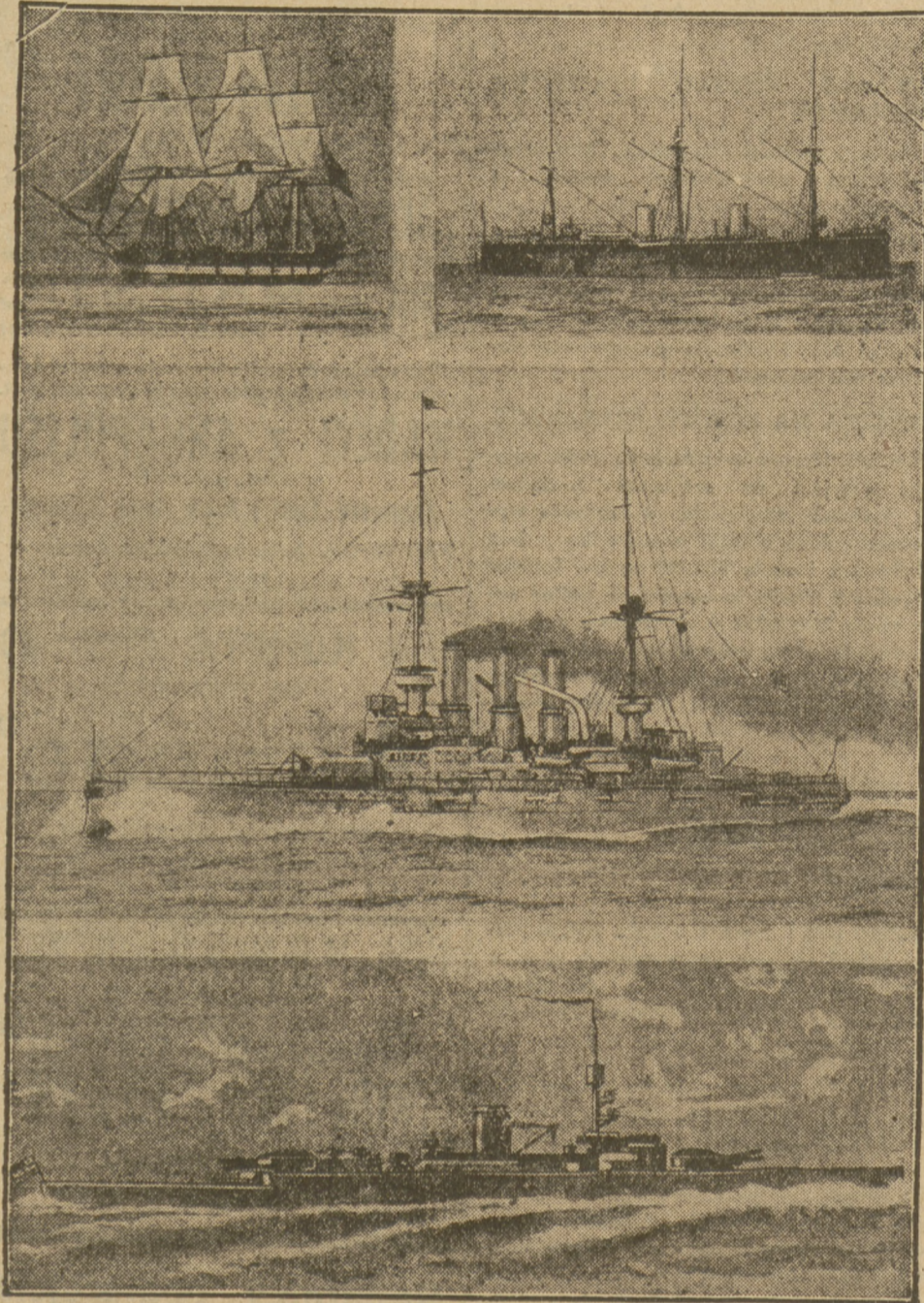
Nacjonalistyczna prasa niemiecka wiąże z nowym pancernikiem najbardziej fantastyczne nadzieje. Z prasy mieszczańskiej jedynie „Berliner Tageblatt” zamieścił krytyczny artykuł stwierdzający na podstawie opinii wybitnych fachowców marynarki wojennej, iż pancerniki, jako broń na morzu nie posiadają dzisiaj tego znaczenia, które miały kiedyś. Tylko naiwni ludzie mogą sądzić, że Francja i inne państwa nie potrafią naśladować postępów techniki niemieckiej. Przewaga techniczna Niemiec na morzu trwać może zaledwie krótki czas, ponieważ potem pojawią się w innych państwach ulepszone pod względem technicznym jednostki wojenne.

W tym stanie rzeczy zapowiedziana budowa 6-ciu pancerników kosztem blisko pół miljarda marek (około 1.200.000.000 zł.) jest wydatkiem, który nie da się usprawiedliwić.

### PROF. FREUD



Słynny twórca psychoanalizy, znakomity uczony prof. Zygmunt Freud, ukończył niedawno 75 lat.



47 kilometrów, a więc równa się szybkości przedwojennych torpedowców. Materiał pędny wystarczy na odbycie podróży bez przerwy 20.000 kilometrów, czyli pancernik będzie mógł odbyć podróż do Chin i z powrotem, nie zatrzymując się w żadnym porcie, celem uzupełnienia zapasów paliwa.

Pancernik „Deutschland” jest pierwszym z seryj sześciu podobnych jednostek bojowych, które zostaną zbudowane kosztem 1.200.000.000 złotych.

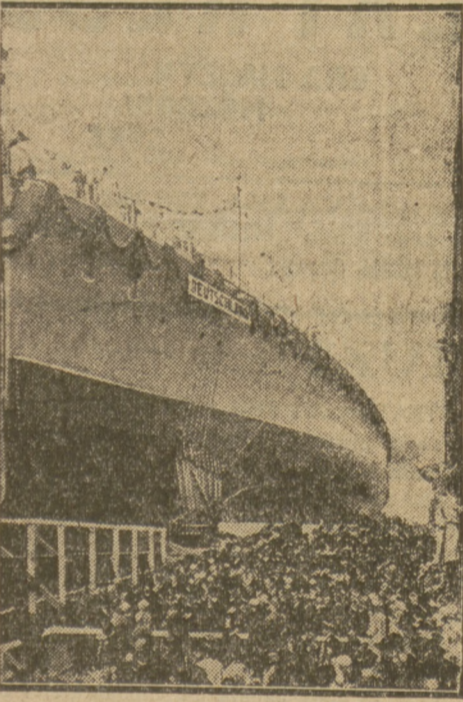
### FATALNA NAZWA OKRĘTU.

Nowy pancernik miał początkowo otrzymać nazwę „Ersatz - Preussen” lub „Admiral Scheer”, ale z rozmaitych względów zdecydowano się na tradycyjną nazwę „Deutschland”. O okrętach

Pierwszy okręt „Deutschland” (na naszej ilustracji pierwszy u góry z lewej strony) pojawił się na wodach niemieckich w 1848 r. Już po kilku miesiącach pancernik ten został zatopiony w czasie bitwy morskiej.

Po pogromie Francji i zagarnięciu olbrzymiej kontrybucji, Niemcy z tych pieniędzy wybudowali w 1874 r. drugi okręt wojenny „Deutschland” (na ilustracji u góry z prawej strony). Okręt ten został zatopiony przez własnego kapitana.

W 1904 r. Niemcy wybudowali nowy pancernik „Deutschland” (na ilustracji pośrodku). W 1917 r. krążownik podczas słynnej bitwy pod Skagerrakem dostał się pod ogień całej floty angielskiej



PANCERNIK „DEUTSCHLAND” W CHWILI SPUSZCZENIA NA WODĘ.

ROMAN GUL

## GENERAL BO

POWIEŚĆ.

z upoważnienia autora przełożyła z rosyjskiego Halina Pilichowska.

— A więc tak, ja z panem będę pracował. Zasady takie: — mało słów, dużo pracy. Uwolnię pana, oczywista, dziś, Dam adres. Wieczorem jakoś pogawędzimy. Tylko uprzedzam, — nagle uderzył dłoń w stół! — prowadził pan podwójną grę, niech pan nie przeczy! — podniósł głos, — wiem o tem! Odtąd na podwójnej grze niech pan postawi krzyżyk. Jasne? Nie pozwolę na to.

— To kłamstwo i intryga, — rzekł spokojnie Azef, — żadnej innej roboty nie robiłem.

— Robił pan.

— Nie, nie robiłem. Gierasimow patrzył na Azefa. Azef patrzył na Gierasimowa. Minęła minuta.

— Dobrze, — uśmiechnął się stolarzowi szparami oczu, przerwał Gierasimow, — w każdym razie albo służy pan tylko mnie, albo... — Gierasimow

wskazał ręką na szyję, jak czynił to Azef, przyjmując bojowców.

— Jasne? — powiedział, nie spuszczać stalowych szpar z mięsistej twarzy Azefa.

Z całych sił starał się Azef ukryć zdenerwowanie i ukryłby je, gdyby nie krople potu.

— To kłamstwo. Nigdy dla rewolucjonistów nie pracowałem.

— Eugenjuszu Filipowiczu, ja słowa dotrzymuję. Informacje pana, wiem o tem, zawsze były bardzo cenne. Na zapłatę nie będę skąpił. Ile pan ostatnio otrzymywał.

— Bardzo mało, 500 rubli.  
— Dajmy na to, że to nie jest mało. Wielu otrzymuje znacznie mniej. Za poszczególne sprawy dostawał pan osobno? Prawda? Nie dysponuję dużymi funduszami. Ale, ceniąc pana, dołożę do 800 miesięcznie.

— Mało, — rzekł ochryple Azef. —

95

Głowę swoją narażam, chyba nie za 800 rubli.

Gierasimow z uśmiechem konstatawał, że Azef zgadza się.

— Ha-ha-ha! Niechże mi pan nie mydli oczu! Przecież pan żyje i będzie żył na rachunek partii, rachunek znacznie większy od naszego! Nasza gotówka powędruje do Ljónskiego. Za rok, panie dobrodziejaszku, 10 tysięcy samej pensji. Za trzy fabrykę pan kupi na pociechę! W nocy zwolnię pana, tak będzie lepiej, — powiedział, wstając, Gierasimow. — Adres mój: — Pantelejmonowska 9 m. 6, spyta pan o tatę. Najlepiej pod wieczór. Kontrolować będę przez innych współpracowników.

Dobra robota, — dobre pieniądze. Najdrobniejsze kłamstwo — proszę nie gniewać się, zareaguję. No, do widzenia, Eugenjuszu Filipowiczu! — wyprostowany po wojskowemu, wyszedł generał Gierasimow z celi.

7.

W czarnym palcie, z cylindrem w ręce stał Azef w „pojedynce”. Nie odrywając wzroku od podłogi, mruczał, oczekując zwolnienia.

Z ciemnej bramy ochrany ruszył do rozłkarsz kłusem. Droga z Mojki do mieszkania Hedi długa była.

Późna noc. Hedi z podwiniętymi nogami, w ciepłym szlafroku i miękkich pantofelkach czytała, leżąc na kanapie, „Wiktorję” Hamsuna.

8.

Konspiracyjne mieszkanie na Pantelejmonowskiej było wspaniale umeblowane. Generał lubił czerwone, aleksandryjskie drzewo. Umeblowanie było utrzymane w stylu.

W ciemnościach otworzył Azefowi ciemny jakiś mężczyzna.

— Czy tata w domu?

— W domu. Azef poznał po głosie i po figurze zdemaskowanego prowokatora socjal-demokratów „Mikołaja w złotych okularach”.

— Bardzo proszę, Eugenjuszu Filipowiczu, — uśmiechał się generał, jak gdyby przyjaźnili się z sobą conajmniej ze dwaście lat. Azef odpowiedział akurat tak samo:

— Ledwie-m pana, Aleksandrze Wasyljewiczu, odszukał.

Gierasimow miał szare wielbłądzie pantofle i aksamitną kurtkę. Biła od niego beztroška.

— Chodźmy, kochanie, — powiedział, prowadząc Azefa przez pokoje w amfiladzie. Jeden z pokoi był za-

stawiony kłatkami — na ścianach, stołach, na podłodze.

— Co tu u pana? — bąknął Azef.

— Ptaki, — powiedział generał. — Nie lubi pan ptaków?

— Ptaków? — parsknął Azef urwanym śmiechem.

— Jeszcze od czasu pobytu w szkole realnej, w Charkowie chodziłem do realnej, mam słabość do kanarków. Wypoczywam. Czasu tylko nie mam, — powiedział generał Gierasimow, prowadząc do obszernego gabinetu z niskimi fotelami i portretami cesarzy w złotych ciężkich ramach

— A fotografia też pan nie interesuje się? — spytał, podsuwając Azefowi fotel.

— Nie, — zarechotał Azef.

— A ja fotografia również. Zajmuję się. Fotografuję. Proszę usiąść, Eugenjuszu Filipowiczu, jaknajwygodniej proszę, o tu, kochanie.

Fotele, wykonane według wzorów generała, były wspaniałe, kojące. Tonąc w sajanie foteli, wyciągnął Azef nogi na dywanie i zarechotał:

— Piękne ma pan mieszkanie, Aleksandrze Wasyljewiczu.

### NOWY TYP SZYBOWCA



Znany z lotów szybowych pilot Richter przystąpił do prób z nowo skonstruowanym szybowcem, który został zaopatrzony w czteropromienne śmigło, umieszczone równoległe do płaszczyzny nośnych. W czasie lotu naskutek pędu powietrza, śmigło to obraca się, przeto samolot, przy silniejszych wiatrach nie jest narażony na chwilowe trącenie równowagi.

### 265 KM. NA APARACIE BEZSILNIKOWYM

Młody pilot Groenhoff z Frankfurtu dokonał onegdaj sensacyjnego lotu na aparacie bezsilnikowym. Groenhoff dał się holować do wysokości 500 mtr., potem wznosił się już sam na swoim aparacie bezmotorowym do wysokości 1000 mtr. Przez półtorej godziny krążył w pobliżu miasta. Następnie, gdy wybuchła burza wietrzna, rozpoczął około godz. 5-ej lot w linii prostej, utrzymując się na wysokości około 1200 mtr. O godz. 8.30 Groenhoff wylądował na terenie Czechosłowacji u stoku Rudaw, po przebyciu 265 km. w linii prostej; temsamem Groenhoff pobit ostatni rekord wiedeńczyka Kronfelda, który przebył tylko 164 km. na aparacie bezsilnikowym.

### WIEŻA WEMBLEY JEST WYŻSZA OD WIEŻY EIFFLA

Najwyższą wieżą na świecie jest nie, jak powszechnie sądzi, 300 metrowa wieża Eiffla w Paryżu, ale wieża w londyńskim Wembley - Parku, która ma 356 metrów wysokości.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaopiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika”, Warecka 7.